ISSN 1897-3566 miesięcznik, pismo bezpłatne

Rok XX nr 10 (237) Październik 2026 r.

Głos Gminy Wilkowice



Kwiaty z krepiny wykonane przez Marcelinę Milcz-Wróbel

Zdjęcie: EP

1918 11 listopada 2026

Wójt Gminy Wilkowice, Gminny Ośrodek Kultury „Promyk", parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bystrej Śląskiej, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Juliana Fałata z Oddziałami Sportowymi w Bystrej oraz Gminna Młodzieżowa Orkiestra Dęta zapraszają na

UROCZYSTE OBCHODY
NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

10:00 - Zbiórka delegacji wraz ze sztandarami pod Urzędem Gminy w Wilkowicach
10:15 - Złożenie kwiatów pod pomnikiem „Bohaterom Odrodzenia Ojczyzny" przy akompaniamencie Orkiestry
11:00 - Msza św. w intencji Ojczyzny w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bystrej Śląskiej
12:30 - Występ multiinstrumentalisty Józefa Brody w GOK „Promyk" w Bystrej, rozstrzygnięcie konkursu „Tradycja w ruchu i materii – spotkania z mistrzami – kontynuacja", wykład etnografa poświęcony tradycyjnym rodzajom sztuki ludowej, słodki poczęstunek dla gości.

ZAPRASZAMY NA NASZ PROFIL www.facebook.com/gminawilkowice

Postęp prac projektowych / budowlanych

Projekt przebudowy lokalu przy ul. Fałata 2G na „Centrum Wystawiennicze w Bystrej". Trwają prace projektowe.

Opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy dróg ul. Gościnnej i ul. Pszennej w Wilkowicach. Trwają prace projektowe.

Budowa zintegrowanego układu szlaków rowerowych. Etap II i III - ul. Do Lasku i ul. Sportowa. Trwają roboty budowlane.

Budowa zintegrowanego układu szlaków rowerowych. Etap IX - ul. Do Boru. Trwa procedowanie wniosku ZRID.

Budowa zintegrowanego układu szlaków rowerowych. Etap V i VI - Przebudowa ul. Spacerowej i Wypoczynkowej. Wszczęto postępowanie o pozwolenie wodnoprawne.

Budowa zintegrowanego układu szlaków rowerowych. Etap VIII - Rozbudowa ul. Sosnowej i ul. Do Boru. Trwa procedowanie wniosku ZRID.

Budowa zintegrowanego układu szlaków rowerowych. Etap VII - Projekt przebudowy ul. Sosnowej w Mesznej. Trwa procedowanie wniosku ZRID.

Opracowanie kompleksowej dokumentacji przebudowy dróg ul. Letniskowej i Długiej w Bystrej. Trwają prace projektowe.

Budowa strefy rekreacyjnej dla dzieci i dorosłych na „starym boisku" w Mesznej. Trwa przygotowanie do ogłoszenia przetargu na roboty budowlane.

Termomodernizacja budynku OSP w Mesznej. Przygotowanie do rozpoczęcia robót budowlanych.

Poprawa dostępności placu zabaw przy przedszkolu w Mesznej - budowa pochylni. Trwa przygotowanie do ogłoszenia przetargu na roboty budowlane.

Przebudowa mostu w ciągu ul. Kościelnej w Mesznej. Trwa procedowanie wniosku o dofinansowanie.

Doświetlenie przejść dla pieszych przy drogach powiatowych. Podpisano umowę z wykonawcą.

Budowa kablowo-napowietrznej linii oświetlenia ulicznego w Mesznej przy ul. Polnej. Zakończono i odebrano roboty budowlane.

Przebudowa zaplecza szatniowo-sanitarnego w Szkole Postawowej nr 1 w Bystrej. Trwa procedowanie wniosku o dofinansowanie.

Budowa kablowo-napowietrznej linii oświetlenia ulicznego w Wilkowicach przy ul. Ziołowej. Zakończono i odebrano roboty budowlane.

Budowa oświetlenia ulicznego przy ul. Gościnnej w Wilkowicach. Trwają prace projektowe.

Budowa oświetlenia ulicznego przy ul. Borowej w Mesznej. Trwają prace projektowe.

Rozbiórka budynku mieszkalnego w Mesznej. Zakończono roboty.

Zadania z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej:

Adaptacja pomieszczeń RST na magazyn sprzętu. Trwają roboty budowlane.

Zakup pojazdów specjalist. Podpisano umowę.

Detektyw w świecie mediów:
Jak rozpoznawać cyfrowe fałszerstwa?

Przez dynamiczny rozwój Internetu, sztucznej inteligencji i mediów społecznościowych możemy zauważyć natłok informacji. W przestrzeni cyfrowej możemy znaleźć ***deepfaki***, w których wykorzystuje się wizerunek innych osób, aby rozprzestrzenić fałszywą informację. W Internecie obecnie jest również wiele ***fake newsów***, zmanipulowanych wiadomości czy takich, które są przekazywane dalej bez wcześniejszego sprawdzenia. Dlatego tak ważne jest, aby krytycznie podchodzić do informacji.

Współczesne media często wykorzystują emocje, sensacyjne nagłówki czy atrakcyjne wizualnie materiały, aby przyciągnąć uwagę użytkownika. Wiarygodny wygląd informacji, nie sprawia jednak, że jest ona prawdziwa. Dlatego weryfikacja treści powinna stać się podstawowym nawykiem każdego, kto korzysta z przestrzeni cyfrowej.

ETYKA ORAZ METODA - Warto rozróżniać rodzaje fałszywych informacji.

- Dezinformacja - Tworzenie i rozprzestrzenianie treści fałszywych, wprowadzających w błąd. Ich celem jest umyślne wyrządzenie krzywdy lub szkody.
- Malinformacja - Treści prawdziwe, wykorzystywane w sposób szkodliwy.
- Misinformacja - Tworzenie i rozprzestrzenianie nieprawdziwych treści, bez zamysłu wyrządzenia szkody. Powstają w wyniku błędu / braku rzetelności.

Nie jesteśmy jednak bezradni wobec takich zagrożeń. Przede wszystkim kluczowe jest, aby „zatrzymać się przy informacji". Warto posłużyć się przy tym dwoma bezpośrednimi pytaniami sformułowanych przez Steve'a Buttry'ego: „Jak to wiesz?" oraz „Skąd to wiesz?" przy jednoczesnym stosowaniu zasady dwóch źródeł przed publikacją bardziej sensacyjnych materiałów, niosących rzeczywistą, silną informację ze sobą.

DANE, DANE I JESZCZE RAZ DANE

Statystyki i dane liczbowe są często wykorzystywane, aby przedstawić określony wniosek. Jednakże procent czy liczba nie zawsze pokaże pełny obraz sytuacji. Dlatego też powołując się na badanie warto sprawdzić czego dokładnie dotyczy, jak liczna była grupa badanych, jakich pytań użyto w badaniu, kiedy zostało przeprowadzone oraz kto je sfinansował.

Warto również pamiętać, aby nie mylić korelacji z przyczynowością. Dwa zjawiska mogą występować jednocześnie, ale nie musi to oznaczać, że jedno wynika z drugiego. Korelacja - współwystępowanie zmiennych, niezależnych od siebie. Przyczynowość - gdy jedna zmienna się zmienia, powoduje to bezpośrednio zmianę drugiej.

FILTROWANIE PRAWDY

Rolą fact-checkera jest sprawdzanie prawdy. Tak samo jak oczyszczając wodę z zanieczyszczeń, możemy przesiać informację stosując zestaw pytań UGC: „Czy to oryginalne zdjęcie / nagranie czy kadr? Kto to opublikował – zweryfikuj konto / osobę. Kiedy to powstało? Gdzie to zrobiono?" Każde z tych pytań można sprawdzić kolejno za pomocą wyszukiwania AI, sprawdzania tablic rejestracyjnych, pogody widocznej na zdjęciu czy choćby budynków i stylu architektury w tle. Poza weryfikowaniem prawdy, powinniśmy zadbać o zabezpieczenie siebie, stosując silne hasła, podwójne uwierzytelniania, menedżer haseł oraz używać intuicji, nie ufając każdemu przesłanemu linkowi. Tracąc dostęp do konta możemy stać się siewcą nieprawdy, a zasianie pola rośliną inwazyjną, może wpłynąć na jakość wszystkich plonów w „okolicy".

Źródła: UNESCO – Journalism, 'Fake News' and Disinformation Handbook for Journalism Education and Training Verification Handbook "Dezinformacja, Misinformacja, Malinformacja- czym się różnią?"- NASK

Ministerstwo Cyfryzacji
WARSZAWSKI INSTYTUT BANKOWOŚCI
Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Cyfryzacji.
Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być

Prawda potrzebuje chwili. Dlaczego warto zwolnić przed kliknięciem?

Każdy człowiek czuje potrzebę dostępu do informacji, ludzie chcą wiedzieć co konkretnie dzieje się na świecie, jakie wydarzenie ostatnio wywołało sensację. Dawniej, aby spełnić takie zapotrzebowanie korzystali z gazet lub rozmawiali z członkami społeczności. Obecnie to Internet jest bezpośrednim źródłem informacji, z którego ludzie korzystają każdego dnia. Sieć oferuje wiele portali informacyjnych, artykułów, materiałów wideo udostępnianych na różnych platformach. Mogłoby się wydawać, że taka sytuacja w zupełności sprzyja człowiekowi, lecz jest to mylne wrażenie. W obecnym gąszczu informacji łatwo pogubić się w wielu źródłach, szczególnie jeśli przedstawiają sprzeczne informacje. Prowadzi to również do tego, że człowiek może łatwo paść ofiarą manipulacji. Dlatego tak ważne jest, aby mieć świadomość o zagrożeniach, które funkcjonują w przestrzeni informacyjnej.

MECHANIZMY MANIPULACJI W SIECI

Manipulacja internetowa to celowe wywieranie wpływu na człowieka, aby wprowadzić użytkownika w błąd przy sfałszowaniu faktów. Najczęściej podmiotem wpływania są emocje, zachowanie, podejmowane decyzje. Proces działa na szeroką skalę i wykorzystuje naturalne mechanizmy psychologiczne.

- Posługiwanie się ***clickbaitem*** i **emocjonalnymi nagłówkami.** Wywołują u użytkowników silne emocje co sprawia, że są bardziej podatni na kliknięcie w dany, sfałszowany materiał.
- Wykorzystywanie **autorytetu** i **zaufania**. Ludzie mają naturalną skłonność do ufania autorytetom i uprawnionym osobom. Oszuści w treściach mogą powoływać się na np. zdanie naukowców / ekspertów, bez wskazywania konkretnych źródeł.
- Wykorzystywanie **pośpiechu** lub tak zwanego **zjawiska *FOMO (ang. fear of missing out)***. Poprzez przedstawienie unikatowej oferty, oszuści wpływają na użytkowników, wywołując w nich sztuczne poczucie pilności.

Takie mechanizmy sprzyjają podejmowaniu błędnych decyzji w przestrzeni cyfrowej.

JAK BUDOWAĆ ODPORNOŚĆ NA ZAGROŻENIE?

Świadomy użytkownik Internetu powinien wiedzieć jakie działania budują odporność na zagrożenia związane z manipulacją internetową i błyskawicznym rozprzestrzenianiem informacji.

- **Kontrolowanie swoich emocji**. Szczególnie jeśli dany materiał wywołuje silną reakcję, to dobry moment na to, aby się zatrzymać i nie udostępniać informacji impulsywnie.
- **Rozwijanie umiejętności krytycznego myślenia.** To właśnie ta umiejętność nie pozwala użytkownikowi uwierzyć w każdą informację, jaką napotka w internecie. Warto sprawdzić autora, na czym opiera swoje stwierdzenia oraz zweryfikować materiał w innych źródłach.
- **Znanie swoich „czułych punktów”**. Posiadanie świadomości w jakie treści jesteśmy najbardziej podatni uwierzyć gwarantuje przewagę. Najłatwiej zmanipulować człowiekiem poprzez temat, który jest dla niego ważny.
- **Higiena cyfrowa** gra ważną rolę w tym procesie, korzystanie z serwisów ***fact-checkingowych,*** czy różnorodnych źródeł buduje odporność na manipulację. Korzystne okazuje się wybieranie materiałów świadomie, ograniczanie konsumowania treści i scrollowania, które sprzyja algorytmom.

Całkowite uniknięcie manipulacji nie jest możliwe. Możemy jedynie ograniczyć skuteczność wpływów, dzięki budowaniu indywidualnej świadomości.

PODSUMOWANIE

Analizowanie przekazów, rozumienie w jaki sposób działają algorytmy, obniżanie poziomu reakcji na materiały internetowe, to również elementy budowania kompetencji cyfrowych. Dzięki temu możemy świadomie i bezpiecznie poruszać się po przestrzeni cyfrowej oraz wpływamy na skalę problemu. Poprzez rzetelną analizę informacji, jesteśmy mniej podatni na rozprzestrzenianie potencjalnych fałszywych wiadomości. Co za tym idzie chronimy nie tylko siebie, ale i innych użytkowników internetu.



Przykładem clickbaitu może być zaprezentowany powyżej nagłówek. Jego treść sugeruje, że na terenie Polski będzie funkcjonowała wyjątkowo szybka linia kolejowa ze stolicy nad morze. Po przeczytaniu artykułu okazuje się, że mowa jest o pociągu testowanym w Chinach.

Źródła:
„Budowanie odporności na manipulacje online”- Fundacja Instytut Cyberbezpieczeństwa
„Jak rozpoznawać techniki manipulacji i skutecznie się przed nimi bronić?” - Wirtualne Społeczeństwo
„Niebezpieczeństwa w internecie - psychologiczne mechanizmy manipulacji, algorytmów i mediów społecznościowych”- Psycheo

— *Przykład ze strony Ministerstwa Cyfryzacji: https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/naucz-sie-rozpoznawac-dezinformacje*

Ministerstwo Cyfryzacji
WARSZAWSKI INSTYTUT BANKOWOŚCI
Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Cyfryzacji.
Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być

Od polubienia do sporu z bliskimi. Jak powstają bańki informacyjne i jak budować odporność na dezinformacje?

Żyjemy w czasach, w których Internet i media społecznościowe, mają znaczący wpływ na społeczeństwo. Nadmiar informacji oraz działanie algorytmów sprzyjają powstawaniu baniek informacyjnych (ang. filter bubble, information bubble). Jest to zjawisko, w którym użytkownik korzysta z ofert cyfrowych, a algorytm wykorzystuje dane dotyczące tego co udostępnia, lajkuje, wyszukuje. W efekcie użytkownikowi wyświetlają się konkretne treści, które nie są takie same jak u wszystkich i w taki sposób tworzy się wokół niego „bańka". Rozumienie tego procesu jest kluczowe do świadomego poruszania się w środowisku informacyjnym.

BAŃKI INFORMACYJNE JAKO REALNE ZAGROŻENIE

Bańki informacyjne to realne zagrożenie niosące za sobą wiele negatywnych skutków. Szczególnie narażeni są seniorzy i młode osoby, którzy zazwyczaj mają mniejsze doświadczenie w ocenie wiarygodności informacji.

- Bańki informacyjne mogą sprzyjać **zamykaniu się użytkownika w obrębie podobnych poglądów**, przez co zaczyna wierzyć, że jest w większości a jego wierzenia są dominujące i właściwe.
- Prowadzi to do **izolacji osoby** od wydarzeń, perspektyw, o których może nie mieć pojęcia, że nawet istnieją.
- Dana osoba może nie posiadać **umiejętności krytycznego myślenia**, przez brak analizy przyswajanych informacji.
- Użytkownik staje się bardziej podatny na **manipulację i propagandę**, wykazuje brak chęci wyrobienia własnej opinii na dany temat jak i może doświadczać błędów poznawczych przez brak poznania drugiej strony sytuacji.
- Negatywne wpływanie na rodziny i społeczność lokalną. Funkcjonowanie w zamkniętych sferach informacyjnych przyczynia się do **polaryzacji** społecznej. Proces prowadzi do napięć i konfliktów, które negatywnie wpływają na relacje międzyludzkie.

WYCHODZENIE Z ZAMKNIĘCIA INFORMACYJNEGO

Wyjście z **bańki informacyjnej** jest kluczowe, aby być świadomym użytkownikiem Internetu, dlatego ważne jest, aby wiedzieć jak przeciwdziałać temu zjawisku. Edukacja o tym jak działają algorytmy w social mediach, stanowi dobry punkt wyjścia do ochrony przed tym zjawiskiem. Warto stale rozszerzać swoje horyzonty, pozostawać otwartym na inne perspektywy. Kluczowe jest, aby korzystać z materiałów, artykułów, które oferują zrównoważony światopogląd. Pomocne w tym może się również okazać wyszukiwanie haseł, które są sprzeczne z naszymi wierzeniami. Uczestniczenie w różnego rodzajach debatach, dyskusjach internetowych powoduje, że człowiek ma okazję zestawić swoje poglądy, z tymi przeciwstawnymi. Warto również znać mechanizmy funkcjonowania przeglądarek, stron internetowych, korzystne jest blokowanie filtrowania treści przed przyswojeniem danych treści.

PODSUMOWANIE

Bańki informacyjne to specyficzne zjawisko, które prowadzi do tego, że Internet staje się złożony a indywidualne wierzenia wzmocnione. Dzięki rozwojowi technologicznemu, obecności algorytmów ma szansę istnieć, powodując wiele szkód przez swoje funkcjonowanie. Może prowadzić do zaburzeń w postrzeganiu świata, wydarzeń jak i do polaryzacji w społeczeństwie. Dlatego warto świadomie poruszać się w przestrzeni cyfrowej, zastanowić się jaki wpływ mają nasze codzienne wybory online. Internet to narzędzie, które oferuje wiele możliwości pod warunkiem, że potrafimy korzystać z niego mądrze i świadomie.

Źródła:

„Bańka informacyjna / filtrująca - czym jest? Jak ją przebić?" - NANO / „Czym jest bańka informacyjna i jak wpływa na ludzi" - Modern360 / „Jak nabyć odporność na dezinformację? Międzynarodowy projekt SAUFEX" - Serwis naukowy, Uniwersytet Warszawski

Ministerstwo Cyfryzacji
WARSZAWSKI INSTYTUT BANKOWOŚCI
Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Cyfryzacji.
Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być



Teksty powstały w ramach kampanii edukacyjnej dotyczącej dezinformacji w sieci, którą realizuje Fundacja Warszawski Instytut Bankowości dla Ministerstwa Cyfryzacji.

infografika: https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/sprawdz-zanim-udostepnisz

Rowery oraz hulajnogi elektryczne - nowe zasady od 2026 roku

Zmiany w kierowaniu hulajnogą elektryczną

Najważniejszą zmianą w przepisach jest podwyższenie minimalnego wieku kierującego hulajnogą elektryczną na drodze publicznej. Od 3 marca 2026 r. **hulajnogą elektryczną po drogach publicznych mogą poruszać się wyłącznie osoby, które ukończyły 13 lat**. Wcześniej minimalny wiek wynosił 10 lat.

Oznacza to, że dzieci poniżej 13 roku życia nie mogą korzystać z hulajnóg elektrycznych na drogach publicznych, w tym:

- na jezdni,
- na chodniku,
- na drodze dla rowerów,
- na poboczu drogi,
- na ścieżkach znajdujących się w pasie drogowym.

Co ważne, **zakaz obowiązuje nawet wtedy, gdy dziecko znajduje się pod opieką osoby dorosłej.**

Dzieci poniżej 13 lat mogą korzystać z e-hulajnogi wyłącznie w strefie zamieszkania, czyli np.

- na osiedlowych chodnikach,
- na wewnętrznych drogach osiedlowych,
- na prywatnych terenach lub w parkach.

W takiej sytuacji jazda musi odbywać się pod nadzorem osoby dorosłej.

Uprawnienia do jazdy hulajnogą elektryczną

Nowe przepisy przypominają również o obowiązujących już wcześniej zasadach dotyczących uprawnień młodych użytkowników.

Osoby w wieku od 13 do 18 lat, które chcą poruszać się hulajnogą elektryczną po drodze publicznej, muszą posiadać jeden z dokumentów:

- kartę rowerową,
- prawo jazdy kategorii AM,
- prawo jazdy kategorii A1,
- prawo jazdy kategorii B1,
- prawo jazdy kategorii T.

Brak wymaganych uprawnień oznacza naruszenie przepisów ruchu drogowego, co może mieć poważne konsekwencje - zarówno prawne, jak i finansowe. Hulajnoga elektryczna może osiągać prędkość do 20 km/h, co przy braku odpowiednich zabezpieczeń może prowadzić do poważnych urazów - szczególnie głowy, rąk i nóg.

Od ilu lat można jeździć hulajnogą elektryczną?

Zgodnie z nowymi przepisami kierujący hulajnogą elektryczną musi mieć min. 13 lat i posiadać kartę rowerową lub prawo jazdy (AM, A1, B1, T). Oznacza to, że sam minimalny limit wieku to nie wszystko. Młodsi kierujący muszą posiadać potwierdzenie znajomości zasad ruchu drogowego. Co istotne, obowiązek posiadania stosownego dokumentu nie dotyczy osób dorosłych.

Czy dzieci poniżej 13 roku życia mogą jeździć hulajnogą elektryczną?

Tak, dzieci do 13 roku życia mogą być kierującymi hulajnogę elektryczną zgodnie z prawem, ale tylko w ograniczonym zakresie. Oznacza to, że nie mogą poruszać się hulajnogą elektryczną w ruchu drogowym, ale mogą korzystać z niej wyłącznie w strefie zamieszkania, na terenach prywatnych lub zamkniętych (np. podwórko, posesja).

W takich przypadkach pełną odpowiedzialność ponosi opiekun.

Obowiązki kierującego hulajnogą elektryczną

Po długim czasie, gdy stan prawny hulajnóg był niejasny, w końcu przepisy ruchu drogowego umiejscowiły hulajnogi elektryczne obok rowerów czy urządzenia transportu osobistego (UTO). Kierujący hulajnogą elektryczną w Polsce jest więc uczestnikiem ruchu drogowego i podlega konkretnym obowiązkom wynikającym z przepisów. Ich znajomość jest kluczowa ze względu przede wszystkim na bezpieczeństwo.

Gdzie można jeździć hulajnogą elektryczną?

Aby zachować bezpieczeństwo na drogach, podstawową zasadą jest korzystanie z infrastruktury rowerowej:

1. Droga dla rowerów (DDR) – to miejsce pierwszego wyboru, jeśli jest dostępne;
2. Jezdnia – gdy brak drogi dla rowerów, ale tylko na drogach z ograniczeniem prędkości do 30 km/h;
3. Chodnik lub droga dla pieszych – tylko w wyjątkowych sytuacjach (gdy brak DDR i jezdni do 30 km/h).

Na chodniku kierujący hulajnogą musi:

- poruszać się z prędkością pieszego (prędkość dopuszczalna to ok. 5 km/h),
- zachować szczególną ostrożność,
- ustępować pierwszeństwa pieszym.

Z jaką prędkością można się poruszać hulajnogą elektryczną?

Przepisy dotyczące hulajnóg dokładnie określają, jak szybko może poruszać się pojazd napędzany elektrycznie.

- Na ścieżkach rowerowych i drogach: maksymalna dopuszczalna prędkość **20 km/h**;
- Na chodniku: prędkość dostosowana do ruchu pieszych („prędkość pieszego"), **ok. 5 km/h**.

Obowiązkowe wyposażenie hulajnogi

Zgodnie z przepisami w Polsce obowiązki kierującego hulajnogą to także zadbanie o jej prawidłowe wyposażenie, by mogła poruszać się po drogach publicznych. Wymagane elementy to przede wszystkim: światło przednie (białe lub żółte selektywne), światło tylne (czerwone), co najmniej jeden sprawny hamulec oraz dzwonek lub inny sygnał ostrzegawczy o nieprzeraźliwym dźwięku. Oświetlenie może być światłem ciągłym lub migającym i jest obowiązkowe po zmroku oraz w warunkach ograniczonej widoczności. Dodatkowo hulajnoga powinna być utrzymana w dobrym stanie technicznym, który zapewnia bezpieczne korzystanie z pojazdu. W praktyce oznacza to sprawne opony, stabilną konstrukcję oraz działające elementy sterowania. Choć przepisy nie wymagają np. kierunkowskazów czy lusterek, ich obecność może znacząco zwiększyć bezpieczeństwo podczas jazdy, szczególnie w ruchu miejskim.

Od jakigo wieku obowiązuje kask na głowę na hulajnodze elektrycznej?

Przepisy obowiązujące od 3 czerwca 2026 roku nakładają obowiązek używania kasku ochronnego podczas jazdy na rowerze, rowerze z napędem, hulajnodze elektrycznej czy innym urządzeniem transportu osobistego (UTO) na wszystkie dzieci i młodzież do 16 roku życia.

Parkowanie hulajnogi elektrycznej

Prawidłowe ustawienie hulajnogi elektrycznej ma znaczenie. Zaparkowany pojazd napędzany elektrycznie ma stać możliwie blisko krawędzi chodnika lub w specjalnie wyznaczonych do tego miejscach. Co więcej:



- hulajnoga nie może blokować wejść, przejść czy infrastruktury typu przystanek autobusowy;
- hulajnoga nie może utrudniać ruchu pieszych.

Pozostałe obowiązki i zakazy dla użytkowników hulajnóg elektrycznych

Przepisy dotyczące hulajnóg elektrycznych określają również dodatkowe zachowania w przestrzeni publicznej. Przede wszystkim, niedozwolona jest jazda więcej niż jednej osoby na jednym pojeździe napędzanym elektrycznie. Niezgodne z prawem jest także przejeżdżanie hulajnogą elektryczną przez przejście dla pieszych - konieczne jest jej przeprowadzenie.

Kierujący hulajnogą elektryczną nie może także:

- przewozić zwierząt ani ładunków,
- ciągnąć innych pojazdów,
- jechać bez trzymania co najmniej jednej ręki na kierownicy,
- czepiać się innych pojazdów,
- korzystać z telefonu w sposób ograniczający kontrolę nad pojazdem,
- poruszać się po drogach ekspresowych i autostradach.

Odpowiedzialność kierującego hulajnogą

Kierujący hulajnogą elektryczną ponosi odpowiedzialność za swoje zachowanie na drodze. W przypadku naruszenia przepisów może zostać ukarany mandatem, a w razie kolizji – ponosić odpowiedzialność cywilną lub karną.



Rowerzyści w Polsce mają obowiązek poruszać się po wyznaczonej infrastrukturze rowerowej, stosować do przepisów ruchu drogowego oraz posiadać wymagane wyposażenie roweru.

Gdzie jeździć rowerem?

- Droga dla rowerów lub pas ruchu: Jeśli jest wyznaczona w kierunku, w którym jedziesz, musisz z niej korzystać.
- Pobocze: Korzystaj z niego, gdy nie ma ścieżki rowerowej.
- Jezdnia: Jedź blisko prawej krawędzi jezdni, jeśli brak jest drogi dla rowerów i pobocza.
- Chodnik: Jazda po chodniku jest co do zasady zakazana.

Wyjątki to:

- Opieka nad dzieckiem do 10 lat jadącym na osobnym rowerze.

- Złe warunki pogodowe (np. śnieg, gęsta mgła, silny wiatr) stwarzające zagrożenie na jezdni, przy czym chodnik musi mieć szerokość co najmniej 2 metrów, a dozwolona prędkość na jezdni przekracza 50 km/h.

Obowiązkowe wyposażenie roweru

- Światła: Z przodu – światło pozycyjne barwy białej lub żółtej, z tyłu – światło pozycyjne barwy czerwonej oraz światło odblaskowe barwy czerwonej (wymagane po zmroku i w tunelach oraz przy zmniejszonej przejrzystości powietrza).
- Hamulce: Przynajmniej jeden skutecznie działający hamulec.
- Sygnalizacja dźwiękowa: Dzwonek lub inny sygnał ostrzegawczy o nieprzeraźliwym dźwięku.

Wiek i uprawnienia

- Dzieci do 10 lat: Mogą jechać po drodze tylko pod opieką osoby dorosłej.
- Osoby w wieku 10–18 lat: Muszą posiadać kartę rowerową lub prawo jazdy kategorii AM, A1, B1 lub T.
- Kask: Osoby do 16. roku życia mają obowiązek jeździć w kasku ochronnym.

Zasady na drodze

- Sygnalizowanie manewrów: Skręty i zmiany pasa ruchu należy wyraźnie sygnalizować wyciągniętą w bok ręką.
- Zakazy: Nie wolno jeździć bez trzymania kierownicy, czepiać się innych pojazdów ani jeździć obok innego roweru, jeśli utrudnia to ruch.
- Przejście dla pieszych: Nie wolno przejeżdżać rowerem przez przejście dla pieszych – rower należy przeprowadzić.
- Trzeźwość: Obowiązuje całkowity zakaz jazdy pod wpływem alkoholu (stan po spożyciu lub nietrzeźwość).

asp.szt. Marcin Krawiec
Dzielnicowy Zespołu ds Prewencji
Posterunek Policji w Wilkowicach
Komisariatu Policji w Szczyrku

Zdjęcia: Hiboy, Robert Bye - Unsplash.com

Dzień Seniora w Bystrej 2026 – dzień pełen wzruszeń, uśmiechu i wspólnej radości!

Dzień Seniora w Bystrej zgromadził Seniorów z Gminy Wilkowice, którzy mogli spędzić razem piękny czas, pełen muzyki, wspomnień, wzruszeń i dobrej zabawy. To było wyjątkowe spotkanie, które pokazało, jak ważne są wspólne chwile, serdeczne rozmowy i międzypokoleniowa bliskość. Szczególnie ciepło przyjęto występ najmłodszych artystów z Przedszkola Publicznego w Bystrej. Dzieci swoim zaangażowaniem, uśmiechem i dziecięcą szczerością wywołały wiele radości, a niejednemu Seniorowi zakręciła się łezka w oku. To właśnie takie chwile przypominają nam, jak piękne i wartościowe są spotkania różnych pokoleń.

Nie zabrakło również regionalnych akcentów! Zachwyciliśmy się barwnymi strojami i pięknymi tańcami krakowskimi i żywieckimi w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Beskidzka", a muzycznych emocji i energetycznej dawki dostarczyła nam utalentowana Marika Zdolska, półfinalistce ósmej edycji The Voice Kids, występująca z zespołem Runaway Band działającym przy Ośrodku Promocji Gminy Jaworze. Wyjątkowym momentem było także wspólne śpiewanie z Andrzejem Sikorowskim, twórcą i gitarzystą zespołu „Pod Budą". Znane melodie, wspomnienia i muzyka, która łączy pokolenia, stworzyły niezwykłą atmosferę!

A skoro spotkanie, to i coś dobrego dla podniebienia! Na uczestników czekała słynna grochówka z kuchni polowej, tradycyjnie przygotowana przez niezawodnego Pana Edzia z ekipą, pyszne domowe ciasta upieczone przez Koło Gospodyń Wiejskich Bystra, a także ciepłe i zimne napoje. Wszystko to dopełniało atmosferę gościnności i wspólnego świętowania. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwały niezawodne ratowniczki z OSP Bystra – dziękujemy za Waszą obecność, czujność i gotowość do pomocy!

Drodzy Seniorzy, życzymy Wam przede wszystkim zdrowia, pogody ducha, nieustającej energii, wielu powodów do uśmiechu oraz kolejnych spotkań pełnych życzliwości i serdeczności. Niech każdy dzień przynosi Wam radość, a otaczający Was ludzie dają poczucie bliskości i bycia ważnym. Mamy nadzieję, że ten wyjątkowy dzień pozostawił w Waszych sercach piękne wspomnienia, a uśmiechy towarzyszyły Wam jeszcze długo po zakończeniu uroczystości.

Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego pięknego wydarzenia! Dziękujemy Wójtowi Gminy Wilkowice, Gminnemu Ośrodkowi Kultury „Promyk", OSP Bystra, KGW Bystra, Stowarzyszeniu Rozwoju Wsi Bystra „Bystrzańska Inicjatywa", występującym artystom dużym i mniejszym, rodzicom, którzy poświęcili czas - dzięki Wam Bystra po raz kolejny udowodniła, że wspólnota, tradycja i życzliwość mają ogromną moc.

Tekst i zdjęcia: O.P.









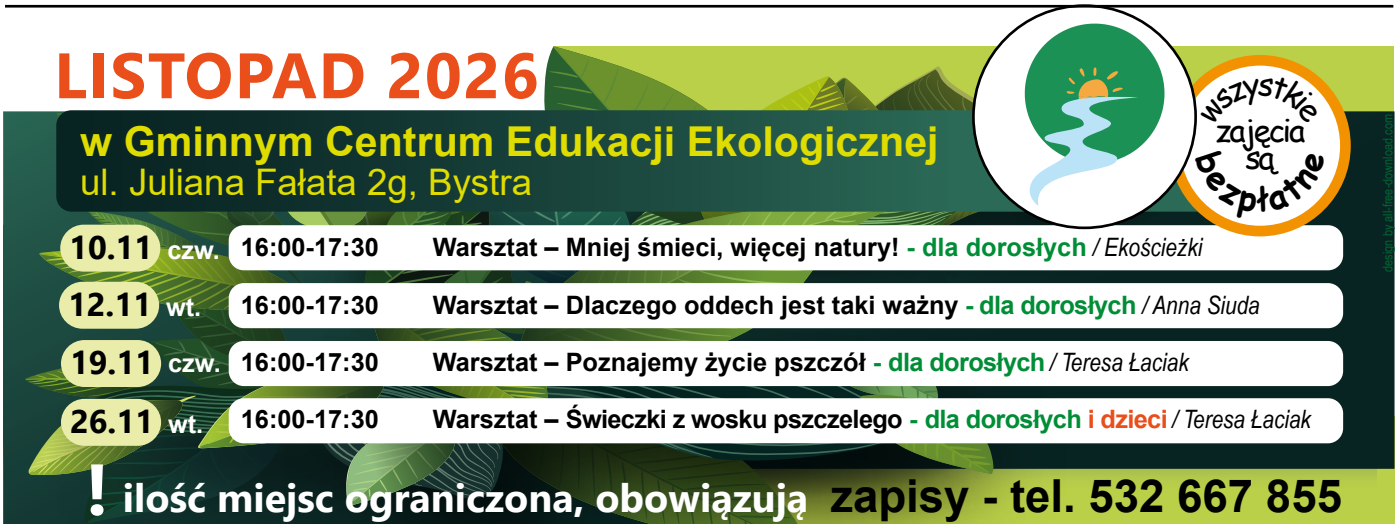

Wiara, tradycja i góralska energia – Odpust Pasterski w Wilkowicach





Są wydarzenia, które wyrastają z wieloletniej tradycji i z każdym kolejnym rokiem nabierają nowego znaczenia. W Wilkowicach takim wydarzeniem jest Odpust Pasterski – święto, którego korzenie tkwią w uroczystości parafialnej ku czci św. Michała Archanioła, a którego dalsza część pozwala wspólnie odkrywać bogactwo kultury góralskiej i dziedzictwo beskidzkich pasterzy. 27 września 2026 roku spotkaliśmy się, by po raz kolejny pielęgnować tę tradycję. Tegoroczne obchody miały szczególny charakter, ponieważ zbiegły się z jubileuszem 10-lecia Związku Podhalan Oddziału Górali Żywieckich w Wilkowicach. Wydarzenie wpisało się również w obchody Roku Górali i Obrzędów Pasterskich 2026 w województwie śląskim.

Odpust Pasterski w Wilkowicach rozpoczął się od najważniejszej części tego dnia – uroczystości religijnych w kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła. Tegoroczna suma odpustowa miała wyjątkowo uroczystą oprawę, podkreślającą wspomniany jubileusz. Górale aktywnie uczestniczyli w liturgii. Wyjątkowym momentem Eucharystii było wysłuchanie jednego z czytań Pisma Świętego w gwarze góralskiej. Ten piękny akcent nadał Eucharystii niepowtarzalny charakter, łącząc przywiązanie do wiary z dumą z regionalnego dziedzictwa. W procesji z darami ołtarza uczestniczyli górale oraz przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich w Wilkowicach. Ich wspólna obecność była wyrazem jedności środowisk, które na co dzień angażują się w pielęgnowanie lokalnych tradycji i życie naszej społeczności.

Po zakończeniu Mszy Świętej uroczysty korowód przeszedł na plac przy strażnicy OSP Wilkowice. Tam rozpoczęła się świecka część wydarzenia, wypełniona muzyką, tańcem, rękodziełem, warsztatami i regionalnymi smakami. Scena przyciągała publiczność od pierwszych występów. Jako pierwsza zaprezentowała się Gminna Młodzieżowa Orkiestra Dęta, a następnie wystąpiły dzieci z Przedszkola Publicznego w Wilkowicach, które swoim programem wniosły wiele radości i wzruszenia.

Kolejnym punktem była prezentacja strojów regionalnych i ludowych. Górale przedstawili elementy swojego tradycyjnego ubioru, a panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wilkowicach zaprezentowały swój strój, który zakładają podczas ważnych uroczystości. Była to okazja do pokazania piękna regionalnego ubioru, jego charakterystycznych detali i znaczenia, jakie ma w kultywowaniu lokalnej tożsamości.

Zespół regionalny Magurzanie z Łodygowic zachwycił publiczność swoim kunsztem artystycznym. Żywiołowy taniec, piękny śpiew i muzyka wykonywana na żywo stworzyły niezwykle dynamiczne widowisko. Szczególną uwagę przyciągały dopracowane stroje, będące świadectwem dbałości o szczegóły i szacunku dla tradycji. Artyści zaprezentowali część swojego dorobku, pokazując, jak efektownie można łączyć wysokie umiejętności wykonawcze z autentycznym folklorem. Na scenie wystąpili również kapela Dudoski, Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Beskidzka z Mesznej oraz gościnnie Kapela Góralska ze Straconki. Każdy z wykonawców wniósł do programu własny charakter, dzięki czemu publiczność mogła doświadczyć różnorodności muzyki i tańca regionalnego.

Głównym punktem programu był występ kapeli Po Pieronie, znanej z żywiołowego łączenia tradycyjnej muzyki góralskiej ze współczesną energią sceniczną. Zespół, który w ostatnim czasie zaprezentował się w popularnym programie „Must Be the Music", przyciągnął uwagę publiczności i nadał temu wydarzeniu wyjątkowego charakteru. Ich muzyka pokazała, że folklor może być jednocześnie wierny swoim korzeniom i atrakcyjny dla współczesnego odbiorcy. To właśnie takie występy udowadniają, że regionalne brzmienia mają siłę docierania do kolejnych pokoleń, a góralska muzyka wciąż potrafi porwać publiczność.

Nasz Odpust Pasterski to nie tylko scena i występy artystyczne. Ważną częścią wydarzenia były liczne warsztaty przygotowane zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Uczestnicy mogli poznać tajniki serowarstwa, bibułkarstwa i filcowania owczej wełny. Malowano drewniane zabawki oraz własnoręcznie wykonywano świece. Dużym zainteresowaniem cieszyła się możliwość ozdobienia udostępnionych przez naszych darczyńców koszulek oraz własnych elementów garderoby motywami inspirowanymi góralską kulturą. Dzięki temu każdy mógł stworzyć coś niepowtarzalnego i zabrać ze sobą pamiątkę nawiązującą do beskidzkich tradycji. Dodatkową atrakcją były warsztaty rękodzielnicze i tekstylne realizowane w ramach projektu „Od lnu do płótna, od wełny do sukna", współfinansowanego z programu Interreg Polska–Słowacja. Dzięki współpracy z partnerami ze Słowacji uczestnicy mogli poznać dawne metody obróbki tekstyliów







i owczej wełny, a także przekonać się, jak podobne umiejętności i zwyczaje są pielęgnowane po obu stronach granicy. Warsztaty pozwalały nie tylko obserwować pracę twórców, ale przede wszystkim samodzielnie odkrywać tajniki tradycyjnego rzemiosła.

To właśnie takie spotkania pokazują, że tradycja nie musi być jedynie wspomnieniem przeszłości – może inspirować, rozwijać kreatywność i łączyć ludzi niezależnie od wieku czy miejsca zamieszkania.

Wielu odwiedzających zatrzymywało się przy stoiskach rękodzielniczych, gdzie można było podziwiać oraz nabyć piękne, oryginalne wyroby tworzone z pasją i dbałością o każdy szczegół. Nie zabrakło także tradycyjnych pierników i cukierków odpustowych, które od lat kojarzą się z atmosferą parafialnych odpustów i przywołują wspomnienia dawnych kramów.

Swoje miejsce miały również regionalne potrawy. Koło Gospodyń Wiejskich w Wilkowicach serwowało kwaśnicę, kiełbasę z cebulką oraz kluski szare, które zdobyły uznanie podczas Dnia Ziemniaka w Mesznej. Dzięki zaangażowaniu członków koła uczestnicy mogli skosztować lokalnych specjałów, a stoisko z Brennej oferowało tradycyjne placki ziemniaczane z blachy.

Ten dzień obfitował również w inne atrakcje, które dostarczały uczestnikom wielu emocji i radości. Dużym zainteresowaniem cieszyła się strzelnica, która po latach wróciła na wilkowicki odpust. Miłośnicy aktywnego spędzania czasu mieli możliwość spróbowania sił w łucznictwie. Nie zabrakło również atrakcji nawiązujących do życia na dawnej beskidzkiej wsi. Na skwerku przy strażnicy dzieci mogły z bliska spotkać alpaki i samodzielnie je nakarmić. Chętni mogli też spróbować swoich sił w dojeniu kozy i krowy, poznając w praktyce czynności, które niegdyś stanowiły codzienność gospodarstw pasterskich. O najmłodszych uczestników zadbano także w bardziej beztroski sposób – dmuchane zamki do skakania, jak zawsze, wywoływały mnóstwo uśmiechów na dziecięcych twarzach.

Był to dzień pełen wrażeń, podczas którego poznawanie tradycji przeplatało się z zabawą, aktywnością i wspólnym spędzaniem czasu.

Przygotowanie wydarzenia o tak bogatym programie wymaga współpracy wielu osób i środowisk. Za każdym występem, warsztatem i stoiskiem stoją godziny przygotowań oraz zaangażowanie tych, którym zależy na zachowaniu lokalnego dziedzictwa. Odpust Pasterski został zorganizowany we współpracy ze Związkiem Podhalan Oddziałem Górali Żywieckich w Wilkowicach, Kołem Gospodyń Wiejskich w Wilkowicach, OSP Wilkowice, Radą Sołecką, Gminnym Ośrodkiem Kultury „Promyk" oraz Gminą Wilkowice. Wydarzenie otrzymało również wsparcie finansowe Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej.

Serdecznie dziękujemy wszystkim współorganizatorom, artystom, muzykom, zespołom regionalnym, rękodzielnikom, wystawcom i instruktorom warsztatów. Wyrazy wdzięczności kierujemy do osób zaangażowanych w przygotowanie uroczystości oraz wszystkich, którzy swoją pracą i obecnością przyczynili się do jej wyjątkowego charakteru. Dziękujemy mieszkańcom Wilkowic i gościom za tak liczne przybycie, zainteresowanie przygotowanymi atrakcjami i wspólnie spędzony czas.

Tegoroczne obchody pokazały, że odpust parafialny ku czci św. Michała Archanioła pozostaje ważnym punktem życia naszej miejscowości, a wyrastający z jego tradycji Odpust Pasterski pozwala jeszcze pełniej prezentować bogactwo beskidzkiej kultury. To wydarzenie, w którym spotykają się wiara, historia, sztuka ludowa, rzemiosło i lokalna gościnność. Jego wartość polega również na tym, że daje przestrzeń do współpracy różnych pokoleń i środowisk, a mieszkańcom pozwala z dumą prezentować to, co w naszej tradycji najcenniejsze. Jako organizatorzy cieszymy się, że mogliśmy wspólnie stworzyć dzień pełen muzyki, spotkań i pięknych doświadczeń. Wierzymy, że takie inicjatywy pomagają zachować regionalne dziedzictwo i przekazywać je dalej – nie tylko w opowieściach, ale przede wszystkim poprzez wspólne przeżywanie tradycji. Dziękujemy, że byliście z nami. Do zobaczenia podczas kolejnych wydarzeń w Wilkowicach!

K.K. / komitet organizacyjny

Zdjęcia: Szymon Majka






30 lat gospodarki odpadami w III RP – rozmowa z prezesem EKOŁAD Sp. z o.o. Panem Markiem Zborowskim

Jak zmieniała się gospodarka odpadami w Polsce na przestrzeni ostatnich 30 lat? Jak do tych zmian dostosowywali się mieszkańcy? Z jakimi problemami boryka się branża odpadowa? I dlaczego ten system jest obecnie tak kosztowny? Na to i inne pytania odpowiada **prezes EKOŁAD Sp. z o.o. Pan Marek Zborowski**.


Foto: E.P

Jakub Sikora: Jak z Pana perspektywy zmieniła się branża odpadowa Polsce w ciągu ostatnich 30 lat? Czy nasz kraj po trzech dekadach reform stał się czystszy?

Marek Zborowski: W ciągu ostatnich 30 lat polska gospodarka odpadami zmieniła się diametralnie. Kiedyś odpady po prostu sypano do „dziury w ziemi" i na tym ta gospodarka się kończyła. I tak też to kiedyś wyglądało na naszym już zamkniętym oraz zrekultywowanym składowisku odpadów w Wilkowicach. Obecnie mamy zaawansowane technologicznie instalacje do odzyskiwania i przetwarzania odpadów komunalnych. Można więc śmiało powiedzieć, że gospodarka odpadami przeszła wielką ewolucję. Czy nasze gminy stały się przez to czystsze? Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że tak. Zresztą tak jesteśmy postrzegani przez zagranicznych turystów, którzy odwiedzając nasz kraj, podkreślają, jak w Polsce jest czysto.

JS: 1 stycznia 1997 r. weszła w życie ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wprowadziła ona obowiązek odbierania od mieszkańców odpadów komunalnych, a także przeniosła i uporządkowała zadania związane z gospodarką odpadami oraz porządkiem na poziomie lokalnym. Jak wcześniej radzono sobie z odpadami?

MZ: Przed wejściem w życie ustawy z 1996 roku, która zaczęła obowiązywać 1 stycznia 1997 roku, system gospodarki odpadami w Polsce był niespójny. Gminy nie miały odgórnego obowiązku organizowania odbioru odpadów od wszystkich mieszkańców. Każda gmina mogła wprowadzać system gospodarki odpadami według własnych zasad. Nie wszyscy mieszkańcy, czy podmioty gospodarcze mieli podpisane umowy na odbiór odpadów. Jeśli ktoś umowy nie podpisał, formalnie nie miał gdzie oddawać odpadów, co prowadziło do masowego podrzucania ich do koszy ulicznych i lasów, a także do powstawania dzikich wysypisk.

JS: 1 lipca 2013 roku gminy przejęły obowiązek gospodarowania odpadami, a w całej Polsce wprowadzono ogólne zasady selektywnego zbierania odpadów, wówczas w dużej mierze zależne od lokalnych regulacji, czyli pierwszą w historii obowiązkową segregację. Jakie przyniosło to zmiany i jak wówczas wyglądały te regulacje u nas?

MZ: To największy sukces reformy z 2013 roku. Przejęcie przez gminy zadania związanego z zagospodarowaniem odpadów sprawiło, że po prostu „przestało się opłacać" podrzucać odpady. Skoro i tak każdy płaci opłatę za odbiór odpadów, to po co je gdzieś podrzucać i narażać się na ewentualne kary? Chociaż wciąż zdarzają się przypadki podrzucania odpadów do koszy ulicznych, czego nie mogę zrozumieć. Poza tym, dzięki nowym zasadom mieszkańcy zyskali dostęp do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Stare opony, gabaryty czy elektrośmieci, które kiedyś lądowały w przydrożnych rowach, dziś trafiają do tych punktów.

JS: 1 lipca 2018 r. na terenie naszej gminy zaczął obowiązywać podział odpadów na 5 frakcji: papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne, bioodpady oraz odpady zmieszane, zgodnie z obowiązującym później w całej Polsce Jednolitym Systemem Segregacji Odpadów (JSSO). Od września 2020 r. za brak segregacji zaczęto naliczać kary. Czy mieszkańcy szybko nauczyli się nowego obowiązku, czy zdarzały się oporne przypadki?

MZ: Uważam, że w naszej gminie nie ma większego problemu z segregacją odpadów. Oczywiście zdarzają się przypadki, że ktoś nie posegreguje ich prawidłowo, ale nie zdarza się to często. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowej segregacji nasi pracownicy zostawiają mieszkańcom stosowną informację i sporządzają dokumentację fotograficzną. Dalej jest to przekazywane do Referatu Gospodarki Odpadami w urzędzie gminy.

JS: Od 1 stycznia 2025 r. obowiązuje ogólnopolski nakaz selektywnej zbiórki odpadów tekstylnych i odzieży. Jednak u nas w gminie taki przepis istnieje już od 2013 roku, nakazując oddawać je na PSZOK. Czy mimo tego był on dotychczas przestrzegany? Czy coś od zeszłego roku zmieniło się w postawach mieszkańców?

MZ: Mieszkańcy poszczególnych gmin mogli dostarczać odpady tekstylne do swoich PSZOK-ów od wielu lat. I w rzeczy samej, w naszej gminie jest tak już od 2013 roku. Temat segregacji odpadów na frakcję „odzież i tekstylia" był przedstawiany w mediach jako kolejna rewolucja śmieciowa i dlatego stał się tak drażliwy, co uważam za niepotrzebne. Mieszkańcy przywozili i wciąż przywożą odpady tekstylne na PSZOK. Przykładowo w 2025 roku dostarczyli do naszego punktu 31,56 ton tych odpadów, a w okresie styczeń – wrzesień br. 24,49 ton. A zmieniło się to, że decyzją władz naszej gminy tekstylia są odbierane raz w roku sprzed nieruchomości. Dlatego też oprócz odpadów tekstylnych dostarczonych na PSZOK, odebraliśmy je bezpośrednio sprzed nieruchomości w 2025 roku w ilości 18,9 ton, a w roku bieżącym 34,46 ton.

JS: W marcu bieżącego roku zbiórkę tekstyliów przeprowadzono na wyraźną prośbę mieszkańców, ale może nie wszyscy wiedzą, że kosztowała ona gminę prawie 83 tys. zł. Co można zrobić, żeby uniknąć tych kosztów? Czy są inne sposoby na pozbycie się tekstyliów?

MZ: Tak, istnieje wiele innych sposobów na ich pozbycie się, a zbiórka sprzed nieruchomości i PSZOK powinny być traktowane jako ostateczność dla rzeczy, których nie da się już uratować. Pamiętam, że w kwietniowym numerze Głosu Gminy Wilkowice pojawił się artykuł podsumowujący tego-

roczną zbiórkę odzieży i tekstyliów. Wspomniano w nim, że ubrania w dobrym stanie można oddać potrzebującym do punktów pomocy, fundacji lub bezpośrednio osobom zainteresowanym albo też sprzedać w Internecie. Natomiast zużyta pościel, koce, ręczniki, koszulki bawełniane i ścierki z wdzięcznością przyjmowane są przez schroniska dla zwierząt. Przydatna jest również darmowa usługa EKOzwrot, świadczona przez jednego z operatorów paczkomatów.

JS: Oddawane tekstylia muszą być czyste, niezniszczone i niezabrudzone. Skąd takie rygorystyczne zasady?

MZ: Wymóg, aby oddawane tekstylia były czyste i niezniszczone nie wynika z czyjejś złośliwości, lecz po prostu z technicznych i higienicznych realiów procesu recyklingu. Jedna tłusta lub spleśniała rzecz może zniszczyć znaczną partię zebranych ubrań. Odpady są belowane i transportowane do recyklingu. Umieszczenie w zbiórce zatłuszczonej lub zapleśniałej odzieży może doprowadzić do zanieczyszczenia całej partii tekstyliów i uniemożliwić ich dalszy recykling. Ponadto odzież zabrudzona np. substancjami chemicznymi, farbami, czy też spleśniała może uszkodzić zaawansowane technologicznie maszyny przerabiające tę frakcję odpadów, z czego mało kto zdaje sobie sprawę.

JS: Meble i inne odpady wielkogabarytowe są odbierane sprzed nieruchomości raz w roku. Dlaczego w ramach tej zbiórki mieszkańcy nie mogą oddać m.in. umywalek, okien, drzwi, sprzętu elektrycznego i elektronicznego?

MZ: Są co najmniej dwa powody, dla których wspomniane odpady nie są odbierane razem z odpadami wielkogabarytowymi. Pierwszy przytoczę na podstawie mojego doświadczenia w gospodarce odpadami. Gdy zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny był oddawany wraz z wielkogabarytami, pracownicy przyjeżdżający po odbiór, zastawali na miejscu „rozbebeszone" odpady elektryczne i elektroniczne pozbawione elementów uprawniających do oddania ich do punktu skupu. Instalacje, w naszym przypadku ZGO w Bielsku-Białej nie chciały ich przyjmować, gdyż nie nadawały się do dalszego recyklingu. Generowało to dodatkowe koszty zagospodarowania odpadów, które ostatecznie ponosiła gmina, a w dalszej kolejności – mieszkańcy. Poza tym bardzo często pozostałości z tych odpadów były porozrzucane, tworzyły się takie mini dzikie wysypiska i nie wyglądało to ładnie, jeśli chodzi o wizerunek gminy. Drugi powód jest taki, że odpady takie jak wspomniane umywalki, okna, drzwi, sprzęt elektryczny i elektroniczny wymagają zupełnie innych procesów utylizacji i recyklingu niż zwykłe odpady wielkogabarytowe. Ponadto odpady elektryczne i elektroniczne zawierają substancje niebezpieczne dla środowiska (np. freon, rtęć), przez co muszą być one demontowane w specjalistycznych zakładach przetwarzania. W celu uniknięcia tych komplikacji, odpady remontowe oraz odpady elektryczne i elektroniczne można dostarczać na PSZOK.

JS: Raz do roku na placu przy budynku Urzędu Gminy w Wilkowicach organizowana jest zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Dlaczego oddawany tam sprzęt musi być kompletny?

MZ: Wspólna zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego wraz z innymi odpadami wielkogabarytowymi nie sprawdziła się w praktyce. Z takiego sprzętu bardzo często wymontowywano elementy, które decydowały o jego wartości dla recyklera i możliwości efektywnego przetworzenia. Pozbawione tych komponentów urządzenia stawały się odpadami bezwartościowymi, których dalsze zagospodarowanie lub utylizacja generowały dodatkowe, często bardzo wysokie koszty. Wymóg przekazywania kompletnego sprzętu ma więc na celu zapewnienie, że urządzenie trafi do właściwego procesu przetwarzania w całości, a znajdujące się w nim wartościowe materiały zostaną odzyskane. Jednocześnie ogranicza to ilość pozostałości, których zagospodarowanie musiałoby zostać dodatkowo sfinansowane.

JS: 1 stycznia 2026 roku wystartował system kaucyjny. Według założeń Ministerstwa Klimatu i Środowiska powinien on spowodować zmniejszenie ilości oddawanych odpadów w żółtych i zielonych workach. Czy nowy nawyk przyjął się wśród mieszkańców naszej gminy, a liczba oddawanych tworzyw sztucznych oraz szkła w tym roku faktycznie zmalała w stosunku do lat poprzednich?

MZ: Odpady, które zostały objęte systemem kaucyjnym, były zbierane w sposób selektywny bezpośrednio sprzed nieruchomości. Butelki „PET" i puszki po napojach lądowały w żółtym worku, a do worka zielonego trafiały butelki. Odpady te znajdowały się niekiedy również w odpadach zmieszanych, dlatego, aby odpowiedzieć na to pytanie, należy oprzeć się na trzech frakcjach odpadów: plastik, szkło i pozostałości po segregacji. Rozmawiamy w miesiącu wrześniu, tak więc oprzemy się na ilościach odpadów odebranych w okresie styczeń – sierpień. W roku 2024 odebrano 233,08 ton szkła, 277,16 ton plastiku i 876,3 tony pozostałości po segregacji. W roku 2025 odebrano 232,41 ton szkła, 284,22 ton plastiku i 847,76 ton pozostałości po segregacji. W roku bieżącym odebrano 245,76 ton szkła, 275,06 ton plastiku oraz 879,26 ton pozostałości po segregacji. Patrząc więc na ilości odebranych odpadów, to nie widać – przynajmniej na razie – aby system kaucyjny miał duży wpływ na zmniejszenie tych ilości. A gdy zsumujemy te trzy przedstawione frakcje odpadów, to okazuje się, że w br. zebraliśmy 1400,08 ton tych odpadów, a więc najwięcej w ostatnich trzech latach. Nie chcę się tu wypowiadać na temat systemu kaucyjnego, bo zajęłoby nam to zbyt dużo czasu, a ja nie jestem jego zwolennikiem, więc może jest to temat na inną rozmowę.

JS: Jak często zdarzają się nieprawidłowości w odbiorze odpadów na terenie Gminy Wilkowice? Czego najczęściej dotyczą i skąd mogą one wynikać?

MZ: Jak już wspominałem, przypadki nieprawidłowej segregacji odpadów zdarzają się bardzo rzadko. Najczęściej wynika to z niewiedzy mieszkańców, np. ktoś do żółtego worka włoży część rury PCV „bo przecież to jest plastik", a faktycznie jest to odpad remontowy. Zdarza się również, że np. do pojemnika na odpady zmieszane wrzucane są odpady zielone, które z góry przykrywane są odpadami zmieszanymi (co jest działaniem świadomym), ale staramy się radzić sobie również w takich przypadkach.

Natomiast podczas realizacji odbioru odpadów z terenu Gminy Wilkowice nasi pracownicy nieraz napotykają problemy, które utrudniają, a w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwiają prawidłową realizację usługi. Wymienię kilka z najbardziej uciążliwych sytuacji, jakich można byłoby uniknąć dzięki dobrej woli i współpracy z mieszkańcami:

- parkowanie samochodów w wąskich uliczkach lub w miejscach, które uniemożliwiają dojazd pojazdu odbierającego odpady do posesji;
- zarośnięte i nieutrzymane w odpowiednim stanie wąskie wjazdy, które mogą stanowić zagrożenie zarówno dla naszych pracowników, jak i pojazdów oraz powodować ich uszkodzenia;

- wystawianie odpadów w pojemnikach o niewłaściwym kolorze lub w pojemnikach nieoznaczonych, co utrudnia prawidłową identyfikację poszczególnych frakcji. Zdarzają się przypadki, w których odpady z tworzyw sztucznych wystawiane są w czarnych pojemnikach, a dodatkowo umieszczane w czarnych workach, co praktycznie uniemożliwia ich właściwe rozpoznanie i może prowadzić do problemów z prawidłowym odbiorem i segregacją;
- brak wystawienia odpadów w wyznaczonym miejscu lub w dniu odbioru, np. odpady pozostawione za ogrodzeniem, w głębi posesji albo w miejscu niedostępnym;
- przepełnione pojemniki, z których odpady wysypują się na drogę lub pobocze, co utrudnia ich bezpieczny odbiór;
- wystawianie odpadów gabarytowych lub innych odpadów poza terminem ich odbioru, co powoduje ich nagromadzenie i może utrudniać późniejszą identyfikację oraz odbiór;
- niebezpieczne przedmioty pozostawiane wśród odpadów, takie jak ostre elementy metalu, szkło, wystające pręty czy inne materiały, które mogą spowodować skaleczenie lub inne obrażenia podczas ręcznego przemieszczania pojemników i worków;
- brak umieszczonych w widocznym miejscu numerów posesji, które umożliwiałyby identyfikację nieruchomości.

JS: Gdyby miał Pan wskazać jeden, największy błąd, jaki nasi mieszkańcy wciąż popełniają przy segregacji odpadów „u źródła", co by to było?

MZ: Według mnie oprócz wspomnianego wcześniej kawałka rury PCV, to odpady niebezpieczne, np. baterie, opakowania po farbach, czy zużyte igły wrzucane do odpadów zmieszanych lub innej frakcji wystawianej przed nieruchomość. Niektórzy nadal nie rozumieją, że tego typu odpady są niezwykle niebezpieczne dla naszego zdrowia i całego ekosystemu, przez co należy oddać je samodzielnie na PSZOK.

JS: Jaka była najbardziej nietypowa lub zaskakująca rzecz znaleziona przez pracowników podczas odbioru odpadów? Pamięta Pan jakiś „szczególny przypadek"?

MZ: W naszej gminie nie było specjalnie zaskakującej sytuacji, choć zdarzało się, że w pojemniku na odpady zmieszane znajdowały się turystyczne butle gazowe. Proszę sobie wyobrazić, co by się stało, gdyby śmieciarka te odpady prasowała. Jednak w mojej dotychczasowej karierze w gospodarce odpadami zdarzały się różne przypadki. Np. w pojemniku o pojemności 1100 litrów, a więc dużym pojemniku znajdował się fotel zajmujący całe jego wnętrze. Jak wyjaśnił mieszkaniec odpad wielkogabarytowy (a takim przecież jest wspomniany fotel) to jak wynika z definicji taki odpad, który nie mieści się w pojemniku, a ten się zmieścił. Był też przypadek, że na pojemniku była naklejona kartka z informacją, że w środku jest wąż. I był. Tylko że był to wąż ogrodowy.

JS: Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych działa w naszej gminie od 2013 roku. Czy mieszkańcy chętnie z niego korzystają? I czy na przestrzeni lat coraz bardziej się do niego przyzwyczajają, czy może jednak odwiedzają go coraz rzadziej?

MZ: Uważam, że mieszkańcy przyzwyczaili się do naszego PSZOK-u i odwiedzają go bardzo chętnie, a my staramy się obsłużyć ich w sposób jak najbardziej profesjonalny. W 2024 roku mieszkańcy przyjeżdżali na PSZOK 12 884 razy, w 2025 roku 15 860 razy a tym roku do dnia 19 września 13 022 razy. Z tego wynika, że mieszkańcy raczej go „polubili".

JS: Gminy co roku muszą osiągać określony wskaźnik poziomu recyklingu. Czy może Pan wyjaśnić, na czym to polega, z czego wynika, a także, kiedy i po co się pojawił?

MZ: Obowiązkowe poziomy przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych dla gmin w Polsce działają w obecnym kształcie od 2021 roku, a ich zadaniem jest ochrona środowiska i spełnienie unijnych wymogów. Ma to na celu ograniczenie ilości odpadów trafiających na składowiska, czy też ponowne wykorzystanie materiałów zamiast ich marnowania. W roku 2021 wskaźnik wynosił 20%, w roku bieżącym 56%, a docelowo ma osiągnąć 65% w roku 2035. Wskaźniki te są trudne do osiągnięcia dla gmin, a wprowadzony system kaucyjny może według mnie utrudnić to jeszcze bardziej.

JS: Czy słyszy Pan głosy mieszkańców dotyczące sugerowanych przez nich zmian w zakresie lokalnego systemu gospodarowania odpadami, np. w kwestii wysokości opłat, częstotliwości odbioru, czy ilości koszy ulicznych? Jeśli tak, to co by Pan odpowiedział?

MZ: Niejednokrotnie w rozmowach z mieszkańcami słyszę, że różne frakcje odpadów powinny być odbierane częściej albo, że limity na PSZOK powinny zostać zniesione. Jednak gdy w trakcie rozmowy dowiadują się, że takie zmiany, jeśli zostaną wprowadzone, spowodują wzrost opłaty za odpady, to zmieniają już swoje podejście do tego tematu.

JS: Zdecydowanie najczęściej mieszkańcy wyrażają niezadowolenie z powodu rosnących opłat za śmieci. Od czego tak naprawdę zależy ta cena i dlaczego nowoczesna gospodarka odpadami musi kosztować?

MZ: Według mnie cena zależy głównie od przepisów prawa dotyczącego gospodarki odpadami, które zmienia się bardzo często, a wymagania te powodują nowe, dodatkowe koszty. Mało kto wie, że aby prowadzić PSZOK, należy uzyskać zezwolenie, czy to od marszałka województwa, czy też starosty. Aby je otrzymać, należy spełnić dużo kosztownych wymagań, jak chociażby zapewnić odpowiednią infrastrukturę, zabezpieczenie PPOŻ (należy sporządzić operat przez specjalistę do spraw PPOŻ), prowadzić monitoring wizyjny, czy też w końcu opłacić zabezpieczenie roszczeń - czyli wpłacić do organu wydającego decyzję odpowiednią kwotę zależną od ilości przyjmowanych na PSZOK odpadów, którą to organ zajmuje w razie wyrządzenia jakichś szkód dla środowiska. Wszystkie te wymogi podnoszą koszty gospodarki odpadami. Niektóre podmioty nie były w stanie ich spełnić i zaprzestały swojej działalności. Do tego dochodzą koszty transportu, koszty pracownicze, czy energii (głównie na instalacjach przyjmujących odpady) oraz koszty opłaty marszałkowskiej za składowanie odpadów. Często słyszymy, że kiedyś było dużo taniej. Tak, było, ale odpadów jest z roku na rok coraz więcej, odbierane są z większą częstotliwością, zgodnie z wymaganiami ustawowymi. Łatwo się mówi, że powinno być taniej, ale jeśli ktoś zagłębi się w ten temat merytorycznie, a nie populistycznie jak to często bywa, dopiero wtedy zrozumie, że gospodarka odpadami to nie jest taki prosty temat. Możemy tylko żałować, że w Bielsku-Białej nie powstała spalarnia odpadów, bo mogłoby to obniżyć koszty tego systemu. Dodam jeszcze, że Ekoład jest spółką gminną, nienastawioną na osiąganie zysków, lecz jesteśmy dla gminy, dla jej mieszkańców i dbamy, aby z naszej strony koszty tej gospodarki odpadami były jak najniższe.

Z prezesem firmy EKOŁAD Sp. z o.o.
rozmawiał Jakub Sikora / UGW

Dwa brązowe medale Mistrzostw Świata w kickboxingu dla zawodników Beskid Dragon

W dniach 18–27 września w Lido di Jesolo we Włoszech odbyły się Mistrzostwa Świata w Kickboxingu Kadetów i Juniorów. Klub Beskid Dragon w formule Full Contact reprezentowali Wojciech Bisztyga i Alexander Zeman. Obaj zawodnicy dotarli do półfinałów, zdobywając brązowe medale Mistrzostw Świata.

Wojciech Bisztyga – brązowy medal w kategorii do 63,5 kg

Wojciech rozpoczął rywalizację od zwycięstwa 2:1 nad reprezentantem Kazachstanu. Po dwóch wymagających rundach w trzeciej przejął inicjatywę, zapewniając sobie awans do półfinału. Tam, po bardzo wyrównanym pojedynku, przegrał decyzją sędziów. Rozstrzygnięcie wzbudziło kontrowersje przez brak liczenia w końcówce walki, które mogło dać zwycięstwo Wojtkowi. Ostatecznie Wojciech zakończył turniej na trzecim miejscu, zdobywając brązowy medal i cenne doświadczenie na arenie międzynarodowej.



Alexander Zeman – brązowy medal w kategorii powyżej 81 kg

Alexander również dotarł do półfinału, w którym zmierzył się z reprezentantem Ukrainy, późniejszym Mistrzem Świata. Tym samym zawodnik Beskid Dragon wywalczył brązowy medal, potwierdzając swoje umiejętności w rywalizacji z najlepszymi zawodnikami na świecie.



Dwa półfinały i dwa brązowe medale to znakomity wynik reprezentantów klubu Beskid Dragon. Udział w mistrzostwach tej rangi to nie tylko sportowe osiągnięcie, ale również bezcenne doświadczenie, które z pewnością zaprocentuje w kolejnych startach.

Zawodnicy trenują pod okiem Szymona Salachny i Agnieszki Majek. Gratulujemy zawodnikom i trenerom oraz życzymy kolejnych sukcesów sportowych!

Tekst i zdjęcia: Beskid Dragon

Sportowe emocje na skoczniach w Bystrej!

25 września wyremontowany kompleks skoczni narciarskich im. Józefa Przybyły w Bystrej ponownie stał się areną wielkich sportowych emocji. Podczas Ogólnopolskich Zawodów Dzieci i Młodzieży w Skokach Narciarskich o Puchar Marszałka Sejmu RP im. Ignacego Daszyńskiego rywalizowało ponad 70 młodych zawodniczek i zawodników. Na obiektach HS19 i HS31 nie brakowało udanych skoków, odwagi i gorącego dopingu. Zawody miały szczególny wymiar: wpisały się w gminne obchody Roku Ignacego Daszyńskiego, łącząc pamięć o ważnej postaci polskiej historii z radością sportowej rywalizacji. Wydarzenie odbyło się pod patronatem Marszałka Sejmu RP, a nagrody i puchary dla najlepszych ufundowała Kancelaria Sejmu RP. Każdy uczestnik otrzymał także upominek. Spotkanie pokazało, jak ważne dla Bystrej i całej gminy są odnowione skocznie. To nie tylko miejsce zawodów, ale przede wszystkim przestrzeń do codziennych treningów, rozwijania talentów i budowania kolejnych pokoleń skoczków. Powrót rywalizacji na te obiekty to dobry znak dla przyszłości lokalnego sportu.

UGW / Zdjęcia: LKS "Klimczok-Bystra"





„Jaskółka. Wolność tworzenia” - sztuka pełna pasji



17 września w Gminnym Ośrodku Kultury „Promyk” odbyło się otwarcie wyjątkowej wystawy „Jaskółka. Wolność tworzenia”, prezentującej twórczość Klubu Plastyków „Jaskółka” z Bestwiny, działającej pod skrzydłami Sylwii Rakowskiej.

Prezentowane prace pokazały, jak różne może być spojrzenie na sztukę. Każdy z 16 artystów prezentujących swoje dzieła posiada własny styl, wrażliwość i sposób opowiadania o świecie poprzez sztukę. Wernisaż był pięknym czasem rozmów i bezpośredniego spotkania z artystami. Nie zabrakło radości, gratulacji i słów uznania, a atmosfera wieczoru pokazała, że lokalna sztuka ma wyjątkową moc łączenia ludzi.

Dziękujemy Artystom za tę wyjątkową podróż w świat ich twórczości oraz wszystkim Gościom za obecność i wspólnie spędzony wieczór.

Natalia Dorabiała / Zdjęcie: GOK "Promyk"

V Festiwal Górski „U źródeł Białki” - trzy dni pełne górskich opowieści



W dniach 2-4 października w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury „Promyk” odbyła się piąta edycja Festiwalu Górskiego „U źródeł Białki”. Wydarzenie po raz kolejny zgromadziło miłośników gór, podróży i aktywnego spędzania czasu. W ciągu trzech dni festiwal odwiedziło ponad 600 osób, a swoimi doświadczeniami i opowieściami podzieliło się aż 16 prelegentów. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać inspirujących prelekcji, poznać historie niezwykłych wypraw i obejrzeć fotografie ukazujące piękno górskich krajobrazów. Nie zabrakło opowieści o przygodach, wyzwaniach i emocjach towarzyszących podróżom, a także okazji do rozmów i wymiany doświadczeń.

Piąta edycja festiwalu potwierdziła, że wydarzenie na dobre wpisało się w kulturalny kalendarz naszej gminy. To nie tylko spotkanie z fascynującymi historiami, ale również okazja do wspólnego spędzenia czasu i poznania ludzi, których łączy pasja do gór i odkrywania świata.

Dziękujemy wszystkim prelegentom, organizatorom i uczestnikom za obecność, zaangażowanie oraz wspólnie stworzoną atmosferę.

Do zobaczenia podczas kolejnej - VI edycji Festiwalu Górskiego „U źródeł Białki”, która odbędzie się w dniach 1-3.10.2027!

Wydarzenie zorganizowały wspólnie: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie - Oddział w Bielsku-Białej, Akademickie Koło Przewodników Górskich w Bielsku-Białej, Speleoklub Bielsko-Biała, Powiat Bielski oraz GOK „Promyk” w Bystrej.

Natalia Dorabiała
Zdjęcie: GOK "Promyk"



Światło, które inspiruje - wernisaż i finał konkursu „Hierarchia Światła - od Serafinów do Aniołów”

16 września w Gminnej Bibliotece Publicznej w Wilkowicach odbył się wyjątkowy wieczór poświęcony sztuce, światłu i duchowości. W „Galerii w Sieni” spotkali się artyści, organizatorzy, przedstawiciele lokalnych instytucji oraz miłośnicy sztuki, aby wspólnie uczestniczyć w wernisażu wystawy pokonkursowej oraz uroczystym rozstrzygnięciu Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego „Hierarchia Światła - od Serafinów do Aniołów”.

Konkurs został zorganizowany przez Stowarzyszenie „Razem dla Wilkowic” przy współudziale Gminnego Ośrodka Kultury „Promyk” w ramach realizacji zadania publicznego Gminy Wilkowice. Jego tematyka nawiązywała do obecnej w tradycji chrześcijańskiej hierarchii anielskiej - od Serafinów i Cherubinów, przez Trony, Panowania, Moce, Władze i Księstwa, aż po Archaniołów i Aniołów.

Zaproszenie do udziału w konkursie spotkało się z dużym zainteresowaniem artystów z całej Polski. Zgłosiły się 42 osoby z 24 miejscowości, nadsyłając łącznie 63 prace. Jury oceniło prace pod kątem ich wartości artystycznej, oryginalności, jakości wykonania oraz zgodności z tematyką konkursu. Jury przyznało łącznie cztery nagrody główne oraz piętnaście wyróżnień, doceniając różnorodność artystycznych spojrzeń i wysoki poziom nadesłanych prac.



Laureatami konkursu zostali:
I miejsce - Beata Kohut
II miejsce - Maria Ptaszek-Konior
III miejsce - Katarzyna Janik
III miejsce - Krzysztof Kufel
Wyróżnienia otrzymali: Dorota Stanicka, Zdzisław Słonina, Grzegorz Król, Elżbieta Tabisz-Mrozik, Danuta Michalik, Piotr Czapka, Bogumiła Kubica, Marta Bołoz-Kochaj, Monika Bołoz-Tyma, Krystyna Małecka, Lilianna Pleńkowska, Katarzyna Janosz, Jolanta Naruszewicz, Dorota Czaj oraz Alicja Szymczak, która otrzymała wyróżnienie specjalne Gminnej Biblioteki Publicznej.





Ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród odbyło się w trakcie wernisażu. Wspólne oglądanie wystawy, rozmowy oraz wymiana doświadczeń stworzyły atmosferę sprzyjającą refleksji i spokojnemu obcowaniu ze sztuką.

Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom i wyróżnionym. Dziękujemy również wszystkim artystom, którzy podjęli wyzwanie i poprzez swoje prace pokazali, jak różnie można rozumieć światło, duchowość i obecność aniołów w naszym świecie. Wystawę można oglądać w Gminnym Ośrodku Kultury „Promyk”, obejmuje ona zarówno prace laureatów, jak i pozostałe prace uczestników konkursu. Serdecznie zapraszamy!

Natalia Dorabiała / Zdjęcia: EP



„Obrazy, które zostają w sercu”



Z Wielkopolski na beskidzkie ścieżki – Beata Kohut, malarka mieszkająca w Koniakowie, opowiada o swojej artystycznej drodze, inspiracjach i emocjach ukrytych w obrazach. Zapraszamy do lektury rozmowy o pasji, wspomnieniach i pięknie, które warto dostrzec.

Maciej Gucik: Pani droga artystyczna prowadzi z Wielkopolski do Koniakowa, gdzie dziś mieszka Pani w otoczeniu beskidzkiej przyrody. Jak odnalazła Pani swoje miejsce i co inspiruje Panią do malowania?

Beata Kohut: Moja droga z Wielkopolski w Beskidy jest częścią historii mojego życia, a nie tylko zmianą miejsca zamieszkania. Dziś mieszkam w Koniakowie, gdzie szczególnie cenię górskie krajobrazy, ciszę i przestrzeń. Bliskość przyrody jest mi potrzebna. Lubię obserwować zmienność światła, piękno drzew, lasów, kwiatów i zwierząt. Natura niczego nie musi udowadniać. Po prostu jest, a w jej rytmie odnajduję coś niezwykle kojącego.

Moja artystyczna wrażliwość towarzyszy mi jednak od dzieciństwa, a malowałam na długo przed przeprowadzką w Beskidy. Inspiruje mnie otaczający świat, emocje, relacje między ludźmi i piękno ukryte w codzienności. Czasem wystarczy fragment przyrody, spojrzenie, gest czy światło padające na zwyczajny przedmiot, by pojawił się pomysł na obraz. Być może właśnie tego uczą mnie również góry: że piękno często nie potrzebuje rozgłosu, a rzeczy najważniejsze można odnaleźć w ciszy.

MG: W Pani twórczości spotykają się pejzaże, portrety, motywy baśniowe i sakralne. Co najczęściej skłania Panią do sięgnięcia po pędzel?

BK: Ciche cuda dzieją się każdego dnia, ale często ich nie zauważamy. Dużo obserwuję i przeżywam. Czasem pomysł pojawia się nagle, pod wpływem konkretnego widoku lub spotkania, innym razem dojrzewa we mnie przez długi czas. Bywa, że zaczynam od wyraźnej wizji, a czasem od emocji, koloru czy symbolu. Zdarza się też, że obraz prowadzi mnie w innym kierunku, niż początkowo zamierzałam. Lubię pozostawiać sobie przestrzeń na takie odkrycia.

Maluję kwiaty, pejzaże, drzewa, ptaki, zwierzęta, ludzi i portrety, ale również anioły, obrazy sakralne oraz kompozycje symboliczne i baśniowe. Nie chcę zamykać się w jednej kategorii. Ważne są dla mnie emocje. Obraz może opowiadać o radości i zachwycie, ale także o smutku, tęsknocie czy samotności. Sztuka nie musi pokazywać wyłącznie tego, co piękne w oczywistym znaczeniu. Czasem prawdziwe piękno kryje się w tym, co porusza i skłania do refleksji. Kiedy trudno mi wyrazić coś słowami, próbuję opowiedzieć o tym kolorem, światłem i kompozycją. Obraz staje się wówczas moim własnym językiem.

MG: Malowanie jest dla Pani czymś więcej niż hobby. Jak zaczęła się ta droga i co sprawiło, że mimo różnych życiowych obowiązków pozostała Pani wierna twórczości?

BK: Maluję od 2002 roku, a wcześniej rysowałam i malowałam na kartkach. Sztuka fascynowała mnie już w dzieciństwie. Szczególnie pamiętam chwile, kiedy siadałam na kolanach mojego świętej pamięci Taty, a on rysował mi konia albo wszystko inne, o co go poprosiłam. Byłam wtedy bardzo szczęśliwa. Dziś patrzę na te wspomnienia z ogromną czułością. Być może właśnie wtedy zaczęła się moja szczególna więź z tworzeniem.

Nie ukończyłam akademii sztuk pięknych. Studiowałam między innymi ekonomię na Uniwersytecie Wrocławskim, zawodowo zajmowałam się audytem wewnętrznym i kontrolą, a obecnie studiuję psychologię. Moje życie nigdy nie było związane wyłącznie z malarstwem, ale ono przez wszystkie te lata pozostawało obecne.

Początkowo tworzyłam w wolnych chwilach, których przy pracy, obowiązkach rodzinnych, wychowywaniu dzieci i problemach zdrowotnych często było niewiele. Malowałam dla bliskich, przyjmowałam zamówienia, a z czasem moje prace zaczęły trafiać do prywatnych kolekcji, również za granicę. Wierzę, że talent jest darem od Pana Boga, ale jego rozwijanie wymaga pracy, cierpliwości i wytrwałości. Malowanie bywa odpoczynkiem, choć nie zawsze jest łatwe. Chciałabym, aby moje obrazy nie tylko cieszyły oko, lecz także pozostawiały w odbiorcy emocje, wspomnienia lub chwilę spokoju.

MG: Mówi Pani, że obrazy znajdują swoje domy. Co czuje Pani, wiedząc, że praca powstała z osobistych przeżyć i emocji zaczyna towarzyszyć komuś w jego codziennym życiu?

BK: Bardzo się cieszę, kiedy moje obrazy znajdują swoich ludzi. Wiele prac trafiło do prywatnych kolekcji w Polsce, Austrii, Belgii i Niemczech. Każdy obraz ma swoją historię, choć nie zawsze jest ona widoczna dla odbiorcy. Czasem to, co dla mnie było początkiem pracy, dla kogoś innego nabiera zupełnie nowego znaczenia.

Szczególnie wzrusza mnie, kiedy słyszę, że ktoś jest szczęśliwy, mając właśnie ten obraz, że odnajduje w nim coś bliskiego sobie albo że praca przynosi mu radość i inspirację. Ogromną radość sprawia mi również, gdy ktoś wraca po kolejny obraz. Odbieram to jako wyraz zaufania i znak, że moja twórczość naprawdę do niego przemawia.

Wierzę, że obraz może być czymś więcej niż dekoracją. Może przypominać o tym, co ważne, budzić emocje i sprawiać, że codzienność staje się piękniejsza. Jeśli moje prace potrafią dawać ludziom taką radość, jest to jedna z najpiękniejszych stron malowania.

MG: Zdobyła Pani pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Malarskim „Hierarchia Światła – od Serafinów do Aniołów”. Co oznacza to wyróżnienie i jak powstawał nagrodzony obraz?

BK: To dla mnie ogromna radość i ważny moment na artystycznej drodze. Przyjęłam nagrodę z wdzięcznością, bo pięknie jest, kiedy praca, której poświęciło się tak wiele czasu, wysiłku i emocji, zostaje zauważona.

O konkursie dowiedziałam się dopiero na początku czerwca. Zmagałam się wtedy z problemami zdrowotnymi, miałam chorą rękę i przygotowywałam się do sesji egzaminacyjnej. Przez cały czerwiec zgłębiałam temat dziewięciu

chórów anielskich, szukałam informacji i zastanawiałam się, jak przedstawić tę rzeczywistość w języku malarskim. Modliłam się, prosząc o natchnienie i światło.

Dokończenie obrazu kosztowało mnie bardzo wiele. Bywały chwile zwątpienia, zdarzało się, że malowałam przez łzy, zmagając się z bólem i własnymi ograniczeniami. 31 lipca zawiozłam pracę do Gminnego Ośrodka Kultury w Bystrej, zgłaszając do konkursu również drugi obraz, przedstawiający świętego Michała Archanioła.

Pierwsze miejsce jest dla mnie potwierdzeniem, że warto rozwijać swoje zdolności, podejmować trudne wyzwania i nie rezygnować z tego, co ważne. Nie zmienia ono nagle mojego spojrzenia na siebie. Wiem, ile pracy włożyłam w rozwijanie warsztatu i jak wiele jeszcze chciałabym stworzyć. To piękne doświadczenie, które daje mi motywację do dalszego działania.

MG: Tematyka anielska nie była Pani obca, ale przedstawienie dziewięciu chórów w jednej kompozycji wymagało zgłębienia zagadnienia. Jaką historię chciała Pani opowiedzieć tym obrazem?

BK: Anioły i świat duchowy są mi bliskie, pojawiały się już wcześniej w mojej twórczości. Nie traktuję ich wyłącznie jako motywów dekoracyjnych, lecz jako obrazy niosące określone znaczenia i związane z moim sposobem przeżywania świata.

Przygotowując pracę konkursową, sięgałam do Pisma Świętego, między innymi do Księgi Izajasza i Księgi Ezechiela, a także do tradycji chrześcijańskiej i „Hierarchii niebiańskiej" Pseudo-Dionizego Areopagity. Chciałam zrozumieć temat, a nie jedynie przedstawić dziewięć grup istot niebiańskich.

W centrum kompozycji umieściłam dziecko podążające leśną ścieżką za aniołem stróżem. Las i ścieżka należą do znanego nam świata, ale pojawiające się wokół kolejne chóry anielskie symbolizują rzeczywistość, która go przenika. Kompozycja prowadzi ku serafinom i światłu Boga, obejmującemu w moim zamyśle zarówno to, co widzialne, jak i niewidzialne.

Nie chciałam stworzyć jedynie ilustracji anielskiej hierarchii. Zależało mi na opowieści o harmonii, opiece i obecności Boga. O tym, że człowiek nie musi być samotny w swojej drodze, a świat może mieć głębię, której nie zawsze potrafimy dostrzec. Nie twierdzę, że można wiernie odtworzyć rzeczywistość niebiańską. Możemy próbować wyrazić ją za pomocą symboli, światła, koloru i wyobraźni.



MG: Jakie marzenia i twórcze wyzwania ma Pani przed sobą?

BK: Mam wiele pomysłów i tematów, które chciałabym przenieść na płótno, ale nie lubię zdradzać wszystkiego z wyprzedzeniem. Niektóre idee potrzebują czasu, zanim dojrzeją. Wciąż fascynują mnie natura, ludzie i ich emocje, ale również świat symboli, duchowości i baśniowych opowieści. Chciałabym rozwijać swój warsztat i mieć odwagę realizować nawet te pomysły, które początkowo wydają się trudne.

Moim marzeniem jest tworzyć obrazy, które nie tylko przyciągają wzrok, ale również pozostają w pamięci i sercu. Takie, do których chce się wracać, w których z czasem można odkrywać nowe znaczenia i które potrafią wzruszyć, przynieść radość albo skłonić do refleksji. Wierzę, że najważniejsze rzeczy dojrzewają we właściwym czasie, a przede mną są jeszcze obrazy, których sama być może dziś nie potrafię sobie do końca wyobrazić.

Rozmawiał: Maciej Gucik

Zdjęcie portretowe nadesłane przez autorkę
Obraz: Beata Kohut, foto: GOK „Promyk"

KGW Wilkowice poleca

Pasta z makreli

Składniki:

- 1 wędzona makrela (ok. 250–300 g przed obraniem)
- 200–250 g twarogu półtłustego
- 1 ogórek kiszony
- 1–2 łyżki majonezu (opcjonalnie)
- sól, pieprz

Przygotowanie:

Rybę oczyścić ze skóry i ości. Makrelę i twaróg zmielić razem w maszynce do mięsa na dużych oczkach. Ogórka kiszonego pokroić bardzo drobno i dodać do masy. Dodać majonez, doprawić solą i pieprzem. Wymieszać i odstawić do lodówki na kilkanaście minut.



Zdjęcie: KGW Wilkowice - jedna z past przygotowywanych podczas spotkania kulinarnego mieszkańców gminy Wilkowice

Jesienne i przedświąteczne spotkania z kulturą

Jesień to w Gminnym Ośrodku Kultury „Promyk” okazja do kolejnych spotkań z muzyką, sztuką i filmowymi opowieściami. W listopadowym i grudniowym programie znalazły się propozycje zarówno dla miłośników polskich przebojów, jak i wielbicieli malarstwa oraz… świątecznych koncertów.

Już 10 listopada o godz. 18.00 „Promyk” ponownie zaprasza widzów na retransmisję wystawy „Van Gogh” z londyńskiej The National Gallery. To powrót do wydarzenia, które spotkało się z zainteresowaniem publiczności, więc na życzenie gości przygotowano kolejny seans, dając szansę tym, którzy chcieliby jeszcze raz zanurzyć się w świecie jednego z najbardziej rozpoznawalnych malarzy w historii. To okazja, by bliżej poznać jego twórczość i spojrzeć na dzieła artysty z nowej perspektywy. Bilety kosztują 25 zł.

Muzycznym punktem listopadowego programu będzie koncert zespołu Winyl Band „Był taki ktoś”, zaplanowany na 21 listopada o godz. 18.00. Publiczność czeka wieczór wypełniony znanymi i lubianymi standardami polskiej muzyki rozrywkowej. Nie zabraknie przebojów kojarzonych z takimi artystami jak m.in. Anna Jantar, Krzysztof Krawczyk czy Czesław Niemen. To propozycja dla tych, którzy cenią ponadczasowe melodie, muzyczne wspomnienia i atmosferę koncertów na żywo. Bilety w cenie 40 zł są dostępne w kasie GOK „Promyk” oraz na stronie biletyna.pl.

Grudzień natomiast przyniesie kolejne muzyczne spotkania. Do świąt pozostało jeszcze sporo czasu, ale już dziś gorąco zapraszamy do „Promyka” 18 grudnia. W sali koncertowej o godz. 18.00 wystąpi Maciej Gucik z koncertem „Melodie (nie tylko) na święta”. Będzie to połączenie bożonarodzeniowego klimatu z jubileuszem dziesięciolecia albumu „Muzykant” i autorską twórczością artysty. Obok akordeonowych wykonań, na scenie pojawią się zaproszeni goście: gitarzysta Mateusz Badura, saksofonista Sławomir Władyka oraz wokalistka Adrianna Walusiak. Bilety w cenie 40 zł już dostępne w serwisie biletyna.pl oraz w kasie GOK-u (w przedsprzedaży do 15 listopada – 35 zł).

Świąteczny nastrój zagości w „Promyku” również 22 grudnia o godz. 18.00. Tego dnia zaplanowano retransmisję koncertu „Pada śnieg” André Rieu i jego orkiestry. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą poczuć magię Bożego Narodzenia przy pięknej muzyce i widowiskowej oprawie. Bilety w cenie 40 zł.

Szczegóły i bilety na wydarzenia dostępne są w GOK „Promyk” w Bystrej. Warto zaplanować te spotkania już dziś i spędzić końcówkę roku w towarzystwie muzyki i sztuki.

GOK „Promyk”



Kulturalny LISTOPAD

PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
						1
2	3 18:00 **DKF FILM:** BRZYDKA SIOSTRA	4 16:30 **WERNISAŻ WYSTAWY POPLENEROWEJ "ONDRASZKI I PRZYJECIELE"** Miejsce: Galeria "W Sieni" GBP w Wilkowicach	5 16:30 **BYSTRZAŃSKA SZKOŁA MALARSTWA NA SZKLE**	6	7	8
9	10 16:00-17:30 **Warsztat -** Mniej śmieci, więcej natury! Nasze konsumenckie wybory, a bioróżnorodność - dla dorosłych 18:00 **Retransmisja wystawy w kinie -** Van Gogh. Cena: 25 zł	11 10:00 **OBCHODY ŚWIĘTA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI** Miejsce: GOK "Promyk" (Szczegóły na oddzielnym plakacie)	12 16:00-17:30 **Warsztat -** Dlaczego oddech jest taki ważny - dla dorosłych 17:00-19:00 **BYSTRZAŃSKI KLUB AKWARELOWY** Cena: 30 zł	13	14	15
16	17 18:00 **DKF FILM:** NORYMBERGA	18	19 16:00-17:30 **Warsztat -** Poznajemy życie pszczół - dla dorosłych 17:00 **WERNISAŻ** Wystawa uczestników zajęć plastycznych w Domu Dziennego Pobytu im. Św. Józefa w Bielsku-Białej	20	21 18:00 **KONCERT GRUPY VINYL BAND PT. "BYŁ TAKI KTOŚ"** Miejsce: GOK "Promyk" **Cena: 40 zł**	22
23	24 18:00 **SPOTKANIE Z DOKUMENTEM:** GOŚĆ (Wstęp wolny)	25	26 16:00-17:30 **Warsztat -** Tworzymy świeczki z wosku pszczelego - dla dorosłych i dzieci 10:00 **PRZEGLĄD PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH W BYSTREJ** Miejsce: GOK "Promyk"	27 10:00 **PRZEGLĄD PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH W WILKOWICACH** Miejsce: OSP Wilkowice	28	29
30						

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY prowadzi Paweł Duda | Bilet: 14 zł

SPOTKANIE Z DOKUMENTEM prowadzi Krzysztof Tusiewicz | wstęp wolny

Organizator: GMINNE CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ
Zajęcia są bezpłatne i odbywają się w budynku GCEE (ul. J. Fałata 2G, Bystra).
Zapisy: tel. 532-667-855

Organizator: GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Wilkowicach

*SZCZEGÓŁY ORAZ CENY DOTYCZĄCE WYDARZEŃ, KONKURSÓW I ZAJĘĆ STAŁYCH DOSTĘPNE SĄ NA ODDZIELNYCH PLAKATACH. DODATKOWO WSZYSTKIE REGULAMINY I INFORMACJE ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONIE WWW.GOKPROMYK.PL, NA NASZYM FACEBOOK-U I INSTAGRAMIE ORAZ NA STREFIE ZAJĘĆ.

Informacje przygotowane przez:
GMINNY OŚRODEK KULTURY „PROMYK"
UL. JULIANA FAŁATA 2K
43-360 BYSTRA
TEL. 33 817 07 73 / 603 410 661
WWW.GOKPROMYK.PL

Nr 11 (137) www.gokpromyk.pl **LISTOPAD 2026**

Nie tylko szóstki i medale. Gala Edukacji Gminy Wilkowice

Świetne wyniki w nauce, sportowe sukcesy i zaangażowanie na rzecz innych. Podczas Gali Edukacji Gminy Wilkowice, która odbyła się 16 października, doceniono uczniów, nauczycieli oraz dyrektorów szkół i przedszkoli. Była to okazja, by spojrzeć na naszą edukację nie tylko przez średnie ocen i miejsca na podium, ale przede wszystkim przez ludzi, którzy codziennie na te osiągnięcia pracują.

Tegoroczne wyróżnienia objęły kilka obszarów szkolnego życia. Przyznano 38 stypendiów za wybitne osiągnięcia w nauce, 19 nagród sportowych oraz pięć wyróżnień w konkursie „Uczeń–Społecznik". Łącznie na te stypendia i nagrody dla uczniów przeznaczono 31 tysięcy złotych. Osobno uhonorowano dyrektorów i nauczycieli, dziękując im za pracę na rzecz gminnej oświaty.











Szóstki, za którymi stoi codzienna praca

Wśród tegorocznych stypendystów średnie ocen mieściły się w przedziale od 5,50 do 6,00. To wyniki, które robią wrażenie. Za każdą z tych liczb stoi jednak coś więcej niż dobrze napisany sprawdzian: systematyczność, ciekawość, wytrwałość i praca rozłożona na cały rok szkolny.

Średnią 6,00 osiągnęli **Dominik Bachniak** i **Klara Wiatrowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Wilkowicach, **Marcel Owczarek** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wilkowicach oraz **Jeremi Waśko** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Bystrej. W gronie nagrodzonych znalazł się również **Jakub Ewak** z bystrzańskiej Dwójki, który obok średniej 5,69 może pochwalić się tytułem finalisty Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Geografii. To przykłady pokazujące, że wysokim ocenom towarzyszą także zainteresowania rozwijane poza codziennym zakresem szkolnych obowiązków.

Stypendia Wójta Gminy Wilkowice za wybitne osiągnięcia w nauce trafiły do uczniów wszystkich pięciu gminnych szkół podstawowych. Najliczniejszą grupę stanowili przedstawiciele SP nr 1 w Wilkowicach – przyznano im 12 stypendiów o łącznej wartości 6600 zł. Uczniowie SP nr 2 w Bystrej otrzymali 10 stypendiów na kwotę 5500 zł, a Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Mesznej – osiem na kwotę 4200 zł.

Po cztery stypendia przyznano uczniom SP nr 2 w Wilkowicach oraz SP nr 1 w Bystrej. Ich łączna wartość wyniosła odpowiednio 2100 i 2200 zł. W sumie na 38 stypendiów naukowych przeznaczono 20 600 zł.



Z bieżni, skoczni i parkietu na galę

Drugą ważną częścią uroczystości było uhonorowanie młodych sportowców. Przyznano 19 nagród za wybitne osiągnięcia sportowe, na łączną kwotę 7400 zł. Sześć dotyczyło sukcesów indywidualnych na poziomie mistrzostw województwa, a trzynaście – reprezentantek szkolnej drużyny piłki ręcznej.

W gronie wyróżnionych znaleźli się Fabian Wiśniowski z SP nr 1 w Wilkowicach, wicemistrz Śląska w skoku w dal oraz Emilia Jagodzińska z SP nr 2 w Wilkowicach, wicemistrzyni Śląska w biegu na 60 metrów. Każde z nich otrzymało nagrodę w wysokości 800 zł.

Licznie reprezentowana była SP nr 2 w Bystrej. Jej uczniowie odnosili sukcesy w różnych konkurencjach lekkoatletycznych: Mikołaj Paleczny został mistrzem Śląska w biegu na 60 metrów, Martyna Imielska – mistrzynią Śląska w rzucie piłeczką palantową, Jeremiasz Mędrek – wicemistrzem Śląska w skoku wzwyż, a Natalia Matusiak – wicemistrzynią Śląska w biegu na 300 metrów. Warto przy tym zauważyć, że Mikołaj sportowy sukces połączył ze średnią ocen 5,55. Nauka i trening nie muszą się wykluczać.

Trzynaście nagród przyznano piłkarkom ręcznym bystrzańskiej Dwójki – mistrzyniom Śląska Igrzysk Dzieci. W tym przypadku za sukcesem stoi nie tylko indywidualna sprawność, ale także umiejętność współpracy i odpowiedzialność za drużynę. Łącznie uczniom SP nr 2 w Bystrej przyznano 17 nagród sportowych o wartości 5800 zł.

Sportowe wyróżnienia przypomniały, że szkoła jest również miejscem odkrywania talentów, które później rozwijają się na bieżniach, boiskach i w halach. Medal bywa najbardziej widocznym efektem tej drogi. Wcześniej są treningi, powtarzanie ćwiczeń i nauka radzenia sobie także wtedy, gdy wynik nie przychodzi od razu.

Sukces to również dostrzeganie innych

Ważne miejsce w programie zajęło wyróżnienie uczniów, których aktywność wykracza poza własne oceny i osiągnięcia. Konkurs „**Uczeń–Społecznik**” docenia postawy prospołeczne i obywatelskie oraz zaangażowanie w życie szkolnych społeczności.

Tegorocznymi laureatami zostali: Joanna Czader z ZSP w Mesznej, Artur Czekaj z SP nr 2 w Wilkowicach, Julia Ligocka z SP nr 1 w Bystrej, Wiktoria Kos z SP nr 2 w Bystrej oraz Kinga Hankus z SP nr 1 w Wilkowicach. Każdemu z pięciorga uczniów przyznano nagrodę w wysokości 600 zł. Wyróżnienia wręczał wiceprzewodniczący Rady Gminy Wilkowice Dariusz Kanik.

Obecność tej kategorii podczas gali ma szczególne znaczenie. Dobra szkoła nie uczy przecież wyłącznie tego, jak osiągać własne cele. Uczy również, jak zauważyć drugiego człowieka, włączyć się we wspólne działanie i wziąć odpowiedzialność za coś więcej niż własny wynik.

Nieprzypadkowo część nazwisk pojawiła się tego dnia w więcej niż jednej kategorii. Kinga Hankus i Julia Ligocka znalazły się zarówno wśród laureatów konkursu „Uczeń–Społecznik”, jak i stypendystów za osiągnięcia w nauce. To dobry przykład, że praca nad własnym rozwojem może iść w parze z zaangażowaniem na rzecz innych.







Dobra edukacja ma wiele twarzy

Gala była również okazją do podziękowania osobom odpowiedzialnym za codzienne funkcjonowanie szkół i przedszkoli. Nagrody dla dyrektorów i nauczycieli wręczali wójt Gminy Wilkowice Maciej Mrówka oraz przewodnicząca Rady Gminy Wilkowice Alina Macher.

W gronie nagrodzonych dyrektorów znaleźli się: Andrzej Pobożny z SP nr 1 w Wilkowicach, Władysław Nikiel z SP nr 2 w Wilkowicach, Michał Kunce z SP nr 2 w Bystrej, Jakub Klimczyński z ZSP w Mesznej, Dagmara Wolniak z Przedszkola Publicznego w Wilkowicach oraz Olimpia Podwacietnik z Przedszkola Publicznego w Bystrej.

Wyróżniono także nauczycieli: Monikę Biernat z SP nr 1 w Wilkowicach, Anitę Krawczyk z SP nr 2 w Wilkowicach, Renatę Datę z SP nr 1 w Bystrej, Wiesława Tomaszka z SP nr 2 w Bystrej, Małgorzatę Więzik z ZSP w Mesznej, Beatę Lofek z Przedszkola Publicznego w Wilkowicach oraz Natalię Ćwięczek z Przedszkola Publicznego w Bystrej.

Stypendia i nagrody sportowe wręczali uczniom wójt Maciej Mrówka oraz przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Jacek Chowaniec. W programie znalazł się również muzyczny finał z udziałem Aleksandry Nykiel – artystki z naszej gminy.

Wyróżnienia należą do konkretnych osób, ale są też okazją do zauważenia tych, którzy towarzyszą im na co dzień: rodziców, wychowawców, nauczycieli i trenerów. Ich wsparcia nie wpisuje się do tabeli wyników, choć często właśnie ono pozwala młodemu człowiekowi uwierzyć, że warto spróbować jeszcze raz.

Tegoroczna Gala Edukacji pokazała różne oblicza szkolnego sukcesu. Było miejsce na szóstkę na świadectwie, medal mistrzostw Śląska i postawę, dzięki której komuś obok żyje się lepiej.

Bo dobra edukacja pomaga nie tylko sięgać wyżej. Pomaga też nie przeoczyć tych, którzy stoją obok.

Sebastian Snaczke
Zdjęcia: UGW

Jesień pełna radości, kolorów i niezapomnianych przygód w Przedszkolu Publicznym w Wilkowicach

Jesień zawitała do naszego Publicznego Przedszkola, przynosząc ze sobą mnóstwo kolorów, uśmiechów, ciekawych doświadczeń i niezapomnianych chwil. Choć za oknami zrobiło się nieco chłodniej, w przedszkolnych salach nie zabrakło ciepłej atmosfery, dziecięcej radości i wspaniałej zabawy. Ostatnie tygodnie obfitowały w wyjątkowe wydarzenia, które na długo pozostaną w pamięci naszych małych odkrywców.

Jesień przywitaliśmy z wielkim entuzjazmem, zapraszając ją w nasze przedszkolne progi. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem poznawały jej dary, odkrywały bogactwo jesiennych barw, zapachów i smaków. Nie zabrakło również kulinarnych przygód! Mali kucharze samodzielnie przygotowywali pyszne, pełne witamin soki ze świeżych warzyw i owoców oraz kolorowe szaszłyki owocowe. Była to nie tylko doskonała zabawa, ale także okazja do rozmów o zdrowym odżywianiu i kształtowania prawidłowych nawyków żywieniowych.

Jesienne spacery stały się prawdziwymi wyprawami badawczymi. Przedszkolaki z zapałem zbierały kasztany, żołędzie, kolorowe liście i inne skarby natury. Zgromadzony materiał przyrodniczy posłużył do wykonania niezwykłych prac plastycznych i technicznych. Dziecięca wyobraźnia nie zna granic, dlatego powstały prawdziwe małe dzieła sztuki, pełne pomysłowości, kreatywności i jesiennego uroku.

W jesienny kalendarz wydarzeń doskonale wpisały się również Dzień Jabłka oraz Dzień Drzewa. Pierwsze z tych świąt było okazją do poznawania walorów smakowych i zdrowotnych jednego z najpopularniejszych polskich owoców. Z kolei Dzień Drzewa przypomniał najmłodszym, jak ważną rolę odgrywają drzewa w naszym otoczeniu i dlaczego warto troszczyć się o przyrodę. Poprzez zabawę, obserwacje i różnorodne aktywności dzieci rozwijały swoją ciekawość świata oraz wrażliwość ekologiczną.

Wśród licznych wydarzeń nie mogło zabraknąć Międzynarodowego Dnia Kropki – święta kreatywności, odwagi i wiary we własne możliwości. Tego dnia przekonaliśmy się, że nawet najmniejsza kropka może stać się początkiem czegoś wielkiego. Kolorowe zabawy i twórcze działania pokazały dzieciom, że każdy z nas ma wyjątkowe talenty, które warto odkrywać i rozwijać.

Jednak jednym z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń był oczywiście Dzień Przedszkolaka – święto wszystkich naszych małych bohaterów! W tym wyjątkowym dniu całe przedszkole wyruszyło w niezwykłą podróż Ciuchcią Beskidzką. Wspólna przejażdżka dostarczyła dzieciom mnóstwa emocji i niezapomnianych wrażeń. Radosnym okrzykom i uśmiechom nie było końca! Był to dzień pełen beztroskiej zabawy, integracji i wspólnego świętowania. Bo przecież bycie przedszkolakiem to wielka sprawa, a dzieciństwo jest najpiękniejsze wtedy, gdy wypełniają je takie właśnie chwile.

Wyjątkowym i niezwykle wzruszającym wydarzeniem było także uroczyste Pasowanie na Przedszkolaka najmłodszych dzieci z grupy „Biedroneczki". Dla naszych maluszków był to jeden z pierwszych tak ważnych momentów w przedszkolnym życiu. Symboliczne pasowanie stanowiło piękne przypieczętowanie ich przynależności do przedszkolnej społeczności. To wydarzenie z pewnością na długo pozostanie w pamięci małych bohaterów, dla których rozpoczęła się niezwykła przygoda pełna nowych przyjaźni, odkryć i doświadczeń. Naszym dzielnym „Biedroneczkom" życzymy, aby każdy dzień spędzony w przedszkolu przynosił im mnóstwo radości i powodów do uśmiechu!

Nie zabrakło również spotkania ze sztuką, która odgrywa niezwykle ważną rolę w rozwijaniu dziecięcej wyobraźni i wrażliwości. Przedszkolaki miały okazję uczestniczyć w spektaklu „Niezwykła podróż mucholotem" w wykonaniu aktorów Teatru „Skrzat" z Krakowa. Teatralne spotkanie pozwoliło najmłodszym przenieść się do świata fantazji i niezwykłych przygód. Bezpośredni kontakt z aktorami oraz żywym słowem był nie tylko atrakcyjną formą rozrywki, ale także wartościowym doświadczeniem kulturalnym. Takie chwile pokazują, że teatr potrafi zachwycać, bawić i rozbudzać ciekawość świata już od najmłodszych lat.

W naszym przedszkolu dbamy nie tylko o rozwój poznawczy i twórczy dzieci, ale również o ich emocje oraz relacje z rówieśnikami. Dlatego nasze przedszkolaki uczestniczyły w programie profilaktyczno-edukacyjnym „Bądź jak Kapibara", prowadzonym przez Annę Melek. Podczas zajęć dzieci uczyły się rozpoznawać i rozumieć własne emocje, radzić sobie z napięciem oraz budować pozytywne relacje z innymi. Spotkania były cenną lekcją empatii, wzajemnego szacunku i życzliwości. Dzięki nim najmłodsi przekonywali się, jak ważne są przyjaźń, współpraca i umiejętność wyrażania swoich uczuć.

Powodów do dumy dostarczyły nam również dzieci z grupy „Żabki", które po raz pierwszy w tym roku przedszkolnym zaprezentowały swoje umiejętności na wielkiej scenie podczas Odpustu Pasterskiego 2026. Dla naszych małych artystów było to wyjątkowe przeżycie i okazja do zdobywania pierwszych scenicznych doświadczeń. Występ wymagał odwagi i zaangażowania, dlatego jesteśmy niezwykle dumni z naszych dzielnych przedszkolaków!

Minione tygodnie pokazały, że przedszkole to znacznie więcej niż miejsce nauki i zabawy. To przestrzeń, w której rodzą się przyjaźnie, rozwijają pasje, odkrywane są talenty, a każdy dzień przynosi nowe doświadczenia. Wspólnie uczymy się, poznajemy świat, pokonujemy małe trudności i cieszymy się z wielkich sukcesów.

Jesień dopiero się rozgościła, a my już mamy za sobą tyle pięknych wspomnień! Z niecierpliwością czekamy na kolejne przygody, bo w naszym przedszkolu nawet najbardziej pochmurny dzień potrafi rozświetlić dziecięcy uśmiech.

Bo najpiękniejsze wspomnienia zaczynają się właśnie w przedszkolu!

mgr Paulina Czekierda



/ Zdjęcia i grafika z archiwum przedszkola

Jesień pełna przygód w Przedszkolu Publicznym w Bystrej

Wrzesień i październik w Przedszkolu Publicznym w Bystrej upłynęły pod znakiem ciekawych spotkań, twórczych działań i niezapomnianych przygód. W ramach projektu „Edukacja przedszkolna w Gminie Wilkowice – Przedszkole Publiczne w Bystrej" przy wsparciu środków Unii Europejskiej 18 września najstarsze grupy wybrały się do Chlebowej Chaty. Dzieci uczestniczyły w warsztatach „Dawno temu na wsi", formowały podpłomyki, a w trakcie warsztatów ceramicznych „Ceramiczne magnesy". 6 października Motylki i Tygryski wybrały się do BCK-u w Bielsku-Białej na wyjątkową teatralną przygodę, gdzie podczas spektaklu nie tylko poznawały zawód aktora, zasady zdrowego żywienia, ale same stawały się aktorami. Nie zabrakło także ważnych lekcji bezpieczeństwa i to pod okiem zawodowych strażaków. 9 października odbyły się ćwiczenia ewakuacyjne, jako nauka właściwego reagowania na zagrożenia wewnątrz budynku. Natomiast 14 października podczas wycieczki do Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej nasze przedszkolaki dowiedziały się, jak postępować w sytuacjach zagrażających życiu i zdrowiu, oglądały auta strażackie i sprzęt, poznały ten niezwykle potrzebny i ważny zawód wykonywany przez naszych tatusiów. Dziękujemy za cenną lekcję, która na długo pozostanie w naszej pamięci! Dbając o przyrodę i kształtując postawy proekologiczne naszych wychowanków, 21 września włączyliśmy się w akcję Sprzątanie Świata – Polska pod hasłem „By nie śmiecić więcej", a 8 października obchodziliśmy Święto Drzewa i posadziliśmy w naszym ogrodzie drzewka. Działania te połączyliśmy z realizacją projektu „Ekoprzedszkolak" i wspólnie tworzymy zieloną przestrzeń edukacyjną „Boso przez świat – ścieżka rodzimych zmysłów". Tego dnia zorganizowaliśmy także zbiórkę makulatury, a pieniądze przekazaliśmy na Siepomaga dla Kazika.



Początek roku szkolnego był u nas również aktywny sportowo i artystycznie. 23 września, podczas Olimpiady Sportowej, z wytrwałością, sprawczością i duchem fair play powitaliśmy jesień, 19 września na „Bystrzynkach" w Bystrej Śląskiej, a 3 października, podczas kolejnych już obchodów Dnia Seniora pod hasłem „Łączymy pokolenia", dzieci zaprezentowały swoje umiejętności artystyczne, jako wyraz sympatii, szacunku i serdeczności wobec starszego pokolenia. Wyjątkowym przeżyciem było również uroczyste Pasowanie na Przedszkolaka. Symboliczne dotknięcie „czarodziejskim" ołówkiem, które „nowicjusze" znieśli bardzo dzielnie, pokonanie toru przeszkód, zjedzenie surowych warzyw i owoców, a na koniec wypicie soku z cytryny oficjalnie włączyło nowo przybyłe dzieci do społeczności przedszkolnej.

Październik przyniósł również jesienne eksperymenty kulinarne – przedszkolaki przygotowywały przetwory, soki i potrawy z owoców i warzyw, a podczas spacerów odkrywały piękno jesiennego lasu. Dzięki takim działaniom mogły samodzielnie doświadczać, eksperymentować i przekonywać się, jak wiele skarbów kryje kolorowa pora roku, a bezpośredni kontakt z naturą stał się okazją do zadawania pytań i pogłębiania wiedzy nie tylko przyrodniczej, w czym pomagała nam Pani Asia podczas spotkań czytelniczych w Gminnej Bibliotece w Bystrej. Spotkania pokazały, że biblioteka to miejsce, w którym można słuchać opowieści, zdobywać wiedzę i rozbudzać ciekawość świata, bo jak powiedziała Wisława Szymborska: „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła."

Tekst i zdjęcie: Zespół Promocji Przedszkola

Co przynosi jesień? Warzywa, owoce i mnóstwo radości!

Jesień to czas pełen kolorów, smaków i niezwykłych darów natury! W Przedszkolu Publicznym w ZSP w Mesznej postanowiliśmy przyjrzeć się im bliżej. Tydzień rozpoczęliśmy od spaceru do ogródka warzywnego, gdzie dzieci mogły zobaczyć jak rosną warzywa i przekonać się jak wiele skarbów kryje jesienna grządka. Kulminacją tych działań był Dzień Warzyw i Owoców, który obchodziliśmy w piątek 16 października. Rozmawialiśmy o zasadach zdrowego odżywiania i o tym, dlaczego warto sięgać po warzywa i owoce każdego dnia. Dzieci rozpoznawały je, segregowały, dzieliły ich nazwy na sylaby, przeliczały i porównywały zbiory. Sprawdzały swoją pamięć w zabawie „Co zniknęło z talerza?", rozwiązywały zagadki smakowe, układały warzywne rytmy i bawiły się w sklep warzywny. Czekało na nie również warzywne domino oraz zadania matematyczne i zręcznościowe – przedszkolaki karmiły zajączka marchewkami, a za pomocą różdżki magnetycznej poszukiwały ukrytych w kaszy warzyw i owoców. Był też czas na ruch i wspólną zabawę! Dzieci uczestniczyły w zabawach ruchowych z wykorzystaniem warzywnych rekwizytów, bawiły się w sałatkę owocową z użyciem gumy animacyjnej, a wiele radości przyniosła im zabawa inspirowana wierszem Juliana Tuwima „Rzepka", podczas której wcielały się w jego bohaterów. Ciekawość małych odkrywców rozbudziły zabawy badawcze. Dzieci obserwowały warzywa i owoce przez lupy, a w magicznych słoikach odkrywały ich barwy. Była to okazja do uważnego przyglądania się, porównywania i zadawania pytań. Na przedszkolaków czekała również owocowa degustacja – można było spróbować owoców przyniesionych przez dzieci oraz świeżego soku owocowego. Wśród wielu atrakcji znalazły się również działania plastyczne. Przedszkolaki wyklejały dynie i jabłka, tworzyły kolorowe prace oraz ozdabiały gruszki według własnych pomysłów. Dużym zainteresowaniem cieszyło się kolorowanie warzyw i owoców za pomocą pipet i barwionej wody. Ta niecodzienna aktywność była nie tylko ciekawym doświadczeniem, ale także okazją do ćwiczenia sprawności małych rączek. Starsze dzieci wykazały się cierpliwością i dokładnością, wycinając i składając przestrzenne marchewki 3D. To był dzień pełen uśmiechów, kolorów i smakowitych inspiracji! Dzięki wspólnym aktywnościom dzieci nie tylko poznawały bogactwo warzyw i owoców, ale także utrwalały zasady zdrowego odżywiania, ćwiczyły spostrzegawczość, umiejętności matematyczne i sprawność manualną. Przekonaliśmy się, że o zdrowych nawykach można uczyć się w ciekawy i radosny sposób, a jesienne dary natury są doskonałym pretekstem do wspólnego odkrywania świata.



Tekst i zdjęcie:
Zespół Promujący Przedszkole

Serce Mesznej, czyli reagujemy!



Od 28 września do 2 października 2026 r. w szkołach w całej Polsce trwał Tydzień przeciwdziałania przemocy rówieśniczej. Obchodziliśmy go także w Szkole Podstawowej w Mesznej. Zależało nam, żeby uczniowie nie tylko posłuchali o przemocy, ale sami przemyśleli, co mogą zrobić, kiedy komuś obok dzieje się krzywda.

Tydzień zaczął się od godzin wychowawczych. Uczniowie rozmawiali o tym, że przemoc to nie tylko bójki. To także przezywanie, wyśmiewanie, popychanie „dla żartu", wykluczanie z zabawy, plotki czy hejt w internecie. Dużo mówiliśmy o roli świadków i o tym, że kto mówi dorosłemu o krzywdzie, nie jest „kapusiem", tylko ma odwagę.

Potem uczniowie stanęli przed kamerą. Każda klasa dostała jeden temat i nagrała dwie scenki. W pierwszej świadkowie udają, że nic nie widzą. W drugiej ktoś reaguje: staje w obronie, zaprasza do zabawy albo idzie po pomoc do dorosłego. Ta sama sytuacja, a zakończenie zupełnie inne, tylko dlatego, że jedna osoba nie przeszła obojętnie. W piątek obejrzeliśmy wszystkie filmy wspólnie na sali gimnastycznej, a młodzi aktorzy zebrali zasłużone brawa.

Uczniowie klas 6–8 spotkali się z przedstawicielem ORA w Bielsku-Białej. Każda klasa miała osobne spotkanie, więc była przestrzeń na rozmowę i pytania.

Na zakończenie powstała wspólna praca całej szkoły, czyli Serce Mesznej. Każdy uczeń odrysował i wyciął swoją dłoń, wpisał na niej imię i dokończył zdanie, na przykład „Gdy ktoś jest sam, ja…" albo „Moje ręce pomagają, gdy…". Z tych dłoni ułożyliśmy duże, kolorowe serce. Każda klasa ma w nim swój kolor i swoje hasło, takie jak „U nas nikt nie siedzi sam", „Nie podaję dalej" czy „Zgłoszenie to odwaga". Dłonie najstarszych uczniów tworzą obwódkę, jakby chroniły całą resztę.

Przypominamy, że dziecko, które potrzebuje pomocy, może zwrócić się do wychowawcy, pedagoga szkolnego albo skorzystać ze szkolnej Skrzynki Zaufania. Całodobowo i bezpłatnie działa też Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111. Dziękujemy wychowawcom za zaangażowanie, a uczniom za odwagę i pomysły. Reagujemy!

Tekst i zdjęcie: Zespół promujący Szkołę

Zielone pracownie

Najlepsza edukacja ekologiczna nie kończy się na podręczniku. To przede wszystkim samodzielne eksperymentowanie, zadawanie pytań oraz odkrywanie zależności zachodzących w otaczającym nas środowisku. Właśnie taką możliwość zyskali uczniowie dwóch szkół podstawowych w Gminie Wilkowice, w których powstały nowe Zielone Pracownie.

W Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Mesznej powstała „Strefa naukowych przygód", natomiast w Szkole Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Wilkowicach z Oddziałami Sportowymi – „Pracownia przyrodnicza – U podnóża Magurki Wilkowickiej".





PROGRAM DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
WFOŚiGW w Katowicach

Gmina Wilkowice pozyskała na realizację obu projektów dotacje z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach konkursu „Zielona Pracownia". Każda ze szkół otrzymała 60 000,00 zł dofinansowania. Całkowita wartość każdego przedsięwzięcia wyniosła 75 000,00 zł, w tym 60 000,00 zł dofinansowania oraz 15 000,00 zł wkładu własnego gminy. Środki zostały przeznaczone na m.in. na remont sal lekcyjnych, zakup nowoczesnego wyposażenia i pomocy dydaktycznych.

Nowe pracownie będą wspierać rozwijanie zainteresowań przyrodniczych uczniów, kształtowanie świadomości ekologicznej oraz naukę poprzez doświadczenia, eksperymenty i obserwacje. Dzięki nim szkolne lekcje staną się jeszcze bardziej inspirującą okazją do odkrywania świata i poznawania praw przyrody.

To już w sumie trzy Zielone Pracownie w naszej gminie! Szczególne gratulacje należą się nauczycielom, których kreatywność, pomysłowość i zaangażowanie zaowocowały przygotowaniem projektów. To dzięki ich inicjatywie powstają miejsca, które będą rozbudzać ciekawość młodych ludzi i zachęcać ich do troski o środowisko naturalne.

Barbara Jaworska Dyrektor ZOSiP / Zdjęcia: Szkoły





Pobiegliśmy dla Józia i Michalinki

W niedzielę 4 października uczniowie i pracownicy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Mesznej wzięli udział w charytatywnym biegu „Biegniemy z Mają” w Dolinie Wapienicy. To już 13. edycja tego wydarzenia. Organizuje je Fundacja Biegniemy z Mają, która od lat pomaga dzieciom chorującym na nowotwory. W tym roku pieniądze zbierano dla 4-letniego Józia, który przeszedł operację usunięcia nerki z powodu nowotworu, oraz dla Michalinki, która choruje na białaczkę. Zebrana kwota pójdzie przede wszystkim na rehabilitację, która po chorobie onkologicznej trwa często bardzo długo. Uczestnicy mogli wybrać jedną z trzech tras: rodzinną 2,5 km, główną „Pętelkę Mai” 10,5 km albo górską trasę 15 km dla bardziej doświadczonych biegaczy. Na miejscu działało też Miasteczko Zdrowia z bezpłatnymi badaniami profilaktycznymi oraz strefa z atrakcjami dla rodzin.

Bardzo dziękujemy wszystkim uczniom, pracownikom szkoły i rodzicom, którzy w niedzielne przedpołudnie przyjechali do Wapienicy, pobiegli albo przyszli kibicować. Cieszymy się, że nasza szkolna społeczność potrafi tak po prostu stanąć obok tych, którzy potrzebują wsparcia. Za rok też tam będziemy!

Tekst i zdjęcia: Zespół promujący Szkołę



Usługi w naszym regionie







SŁONKO
POMAGAM W DOCHODZENIU ROSZCZEŃ
GAZOCIĄGI
Odszkodowania za przebieg gazociągu na Twojej działce.
LINIE PRZESYŁOWE
Odszkodowania za linie elektryczne, słupy i strefy ochronne.
WYPADKI
Pomoc w uzyskaniu należnych odszkodowań.
KREDYTY
Pomoc przy błędach w naliczaniu odsetek w kredytach USD, CHF, EUR, PLN.
ŚWIADCZENIA WSPIERAJĄCE
Pomoc w wypełnianiu dokumentów i wniosków o świadczenia wspierające.
Jestem z Tobą na każdym etapie!
608 067 013
dszymalska@gmail.com
Skontaktuj się - doradzę i pomogę przejść przez cały proces.

KOMARPOL
CENTRUM TECHNIK GRZEWCZYCH
CENTRUM TECHNIK GRZEWCZYCH KOMARPOL J. KOMAR SP.J.
Zapewniamy profesjonalne usługi:
- Wymiany i montażu kotłów grzewczych na wszystkie paliwa
- Pompy ciepła
- Zestawy solarne do CO i CW
KOTŁY GAZOWE
Najwyższa wydajność grzania oraz produkcji wody ciepłej
alc
43-316 Bielsko-Biała, al. Gen. Andersa 14
tel. 602 556 536
e-mail: jerzy.komar@komarpol.pl

BIURO RACHUNKOWE
JK
mgr Katarzyna Jasek
tel. 608 435 828
e-mail: biurorachunkowejasek@gmail.com
Buczkowice, ul. Szkolna 4

PROTEZY
AKRYLOWE, ELASTYCZNE, NAPRAWY
Izabela Tomasik
Bystra, ul. Gruntowa 5
tel. 609 760 480

Wynajem podnośnika koszowego / zwyżki
28m w górę 20m w bok
Nasza oferta
- Wycinka drzew
- Zrąbkowanie gałęzi
- Usuwanie korzeni
- Koszenie i wertykulacja trawników
- Usuwanie zarośli mulczerem
- Wywóz pozostałości roślinnych
- Zakładanie ogrodów
- Czyszczenie rynien
- Prace wysokościowe
- Wynajem urządzeń ogrodniczych
green zone
Kompleksowa pielęgnacja ogrodów
514 038 422
www.greenzonegarden.pl

RAUL
RAUL Rafał Dobija
tel. 695 418 270
e-mail: raf310@op.pl
PARTNER HANDLOWY JĘDRASZEK
OKNA - PARAPETY - DRZWI - BRAMY - ROLETY - OGRODY ZIMOWE
POMIAR - SPRZEDAŻ - TRANSPORT - MONTAŻ - REGULACJA - SERWIS
OKNA VEKA OKNA VEKA

Centrum Rehabilitacji
Marta i Jerzy Kochaj
fizjo & sport
+48 603 432 772
+48 665 567 975
Bystra, ul. Klimczoka 80
www.fizjoandsport.pl

WYWIOZĘ WYSPRZĄTAM | piwnice, strychy, garaże, rozbiorę stodoły, domy drewniane
tel. 608 132 715
USŁUGI STOLARSKIE | wiaty, tarasy, garaże, altany
tel. 570 899 463

Usługi Pogrzebowe Mirosław Dębiński



Profesjonalna i kompleksowa organizacja pogrzebu

33 445 16 53, 609 410 302

ul. Wyzwolenia 35
43-365 Wilkowice

BANK SPÓŁDZIELCZY W BYSTREJ

KREDYT

ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNY



- oprocentowanie stałe (w systemie annuitetowym) na okres 11 miesięcy: **5,8 %**
- oprocentowanie stałe (w systemie annuitetowym) na okres 23 miesięcy: **6,1 %**
- prowizja za udzielenie kredytu: **1,5 %**
- prowizja przygotowawcza: **1,0 %** nie mniej niż: **10,00 zł**
- kwota kredytu uzależniona od posiadanej zdolnościkredytowej

okres kredytowania: 11 miesięcy lub 23 miesiące

Oferta aktualna od 1 listopada 2026 r. do 31 stycznia 2027 r.

Dane dotyczące zadłużenia klienta weryfikowane są w Biurze Informacji Kredytowej, Krajowym Rejestrze Długów i Krajowym Rejestrze Zadłużonych

PRZYKŁAD REPREZENTATYWNY

Kwota kredytu 5.000 zł., Okres kredytowania 11 m-11 rat kapitałowo – odsetkowych

Parametry	Koszty /zł/
Rata kredytu	469,00
Łączna kwota wszystkich opłat, prowizji i innych kosztów związanych z zawarciem umowy, w tym:	135,00
1. Prowizja przygotowawcza	50,00
2. Prowizja za udzielenie kredytu	75,00
3. Koszt zabezpieczenia	10,00
Suma odsetek	160,59
Całkowity koszt kredytu	296,59

Stopa rzeczywista wynosi 11,43 %.



Zapraszamy do Banku oraz do naszych placówek w Buczkowicach, Szczyrku i Wilkowicach



Na pierwszej stronie okładki znajduje się zdjęcie biało-czerwonych kwiatów z krepiny wykonanych przez Marcelinę Milcz-Wróbel – twórczynię ludową, członkinię Stowarzyszenia Twórców Ludowych, depozytariuszkę żywieckich tradycji zdobnictwa bibułkowego, wpisanych na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, prowadzącą zajęcia z bibułkarstwa w ramach projektu „Tradycja w ruchu i materii – spotkania z mistrzami – kontynuacja", realizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury „Promyk" w Bystrej.

Gmina Wilkowice

Głos Gminy Wilkowice, bezpłatna gazeta informacyjna Gminy Wilkowice.
Wydawca: Urząd Gminy w Wilkowicach, ul. Wyzwolenia 25, 43-365 Wilkowice.
Tel. (+48 33) 470 60 07, e-mail: redaktor@wilkowice.pl. Redaktor naczelny: Elżbieta Polak.
Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.
Nadesłanych materiałów redakcja nie zwraca. Serwis internetowy: www.wilkowice.pl
Nakład 2000 szt. Druk: Ośrodek Wydawniczy „Augustana" Sp. z o.o.